

# TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 45 (626)

7 LISTOPADA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



## Zginęła pod kołami radiowozu

W miniony piątek (31 października) około godz. 10.30 doszło do tragicznego wypadku na ul. Krakowskiej. Przechodząca przez przejście dla pieszych (na wysokości budynku Rady Dzielnicy Dąbrówka) 77-letnia Maria S. z Sanoka została śmiertelnie potrącona przez radiowóz, którym kierował Eugeniusz T., funkcjonariusz Rewiru Dzielnicowych w Zarszynie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca był trzeźwy.

– To dla nas bardzo przykra sytuacja i bolesna lekcja, z której każdy funkcjonariusz powinien wyciągnąć wnioski. Ogromnie współczujemy rodzinie zmarłej – mówi mł. insp. Janusz Pleśnar, komendant Komendy Powiatowej Policji w Sanoku.

Podjeżdżany o spowodowanie wypadku policjant już nie pracuje w policji. Na własną prośbę został z niej zwolniony w trybie natychmiastowym, po 24 latach służby.

Prokuratura Rejonowa w Sanoku wszczęła śledztwo w sprawie wypadku. Ze względu na fakt, iż ewentualnym sprawcą jest funkcjonariusz policji, prowadzi je osobiście prokurator. – Podejmujemy rutynowe działania: przeprowadziliśmy sekcję zwłok, przesłuchaliśmy świadków, wystąpimy o ekspertyzę do Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, powołamy też biegłego z zakresu ruchu drogowego. Nie wykluczamy, że wystąpi do Prokuratora Okręgowego o wyłączenie nas ze sprawy, aby uniknąć podejrzeń o stronniczość – mówi szef sanockiej prokuratury Wiesław Klaczak.

Rodzina zmarłej zwraca się z prośbą do świadków zdarzenia – zwłaszcza kierowcy samochodu osobowego, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, oraz kierowcy MKS nr 5 – z prośbą o kontakt pod numerami: 463-67-18 (Danuta Kulakowska), 463-39-64 (Maria Starzecka), 463-78-43 (Krystyna Śnieżek), 463-78-43 (Andrzej Skrzyński).

/jot/

MIROSLAW SZCZUDLIK

## Nie da się leczyć sztuką

Czy w Sanoku może powstać liczący się w regionie ośrodek chirurgiczny? Wojciech Skibiński, nowy ordynator Oddziału Chirurgicznego, nie ukrywa, że ma takie marzenia. Atutem oddziału jest ambitna, dobrze przygotowana kadra i coraz szersze spektrum oferowanych zabiegów. Czy uda się jednak pokonać barierę w postaci nędznej wręcz bazy lokalowej i braku sprzętu? Potrzeby są ogromne, a dyrekcja SP ZOZ, zaangażowana w wielomilionowe inwestycje na terenie szpitala, nie obiecuje zbyt wiele. Pozostaje więc utarta droga – pukanie do sponsorów, władz miejskich i Fundacji „Szpital”.

Od niedawna oddział wykonuje duże zabiegi na tętnicach, polegające na wszczepianiu protez naczyniowych, co pozwala uratować kończynę, a nierzadko życie. Do tej pory sanoccy pacjenci kierowani byli na tego typu operacje do Rzeszowa, Krakowa czy Lublina. Po dłuższej przerwie powrócono również do wykonywania zabiegów tarczycy, na które chorzy od kilku lat jeździli m.in. do sąsiedniego Brzozowa. Nowum są operacje przepukliny przy użyciu siatek, czyli metodą *tension free* (bez napięcia). – Metodę tę stosuje się w całej Europie i w Ameryce. Zastosowana siatka działa na zasadzie łaty, dzięki czemu rana lepiej się goi, a nawroty są rzadsze – wyjaśnia dr n. med. Wojciech Skibiński. Ponadto na oddziale wykonuje się dużą liczbę operacji żyłaków, a także pęcherzyków żółciowych metodą laparoskopową. W ramach pododdziału urologicznego, którym kieruje lek. med. Jacek Kielar, stosowane są mało inwazyjne metody leczenia kamicy



JOLANTA ZIOBRO

Kolorowe i uroczne prace dzieci z koła plastycznego SDK rozweseliły korytarze Oddziału Chirurgicznego. – To wspaniałe, że w szpitalu jest grupa ludzi, która chce nie tylko leczyć, ale dba również o to, aby było pięknie – powiedziała podczas otwarcia tej jedynej w swoim rodzaju galerii opiekująca się kołem Anna Maria Pilszak. W imieniu kierownictwa i wykładowców edukacji plastycznej PWSZ pani Ania obiecała również przekazanie obrazów na planowaną w przyszłości aukcję na rzecz oddziału.

moczowodowej. Możliwości takie stworzył zakupiony przez Fundację „Szpital” ureterorenoskop, który pozwala na bezoperacyjne wejście do moczowodu, zlokalizowanie kamienia i rozbić go przy pomocy sprężonego powietrza. Wcześniej chorzy pragnący skorzystać z dobrodziejstw tej metody musieli szukać pomocy w Krośnie lub Rzeszowie.

Dokończenie na str. 6

**Nowości!**

- ciepłej
- stabilniej
- ciszej
- bezpieczniej

5-komorowy profil nowej generacji

**RABATY!**

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38  
 USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
 BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15  
 www.vidok.com  
 biuro@vidok.com

**VIDOK**  
 OKNA I DRZWI  
 DREWNO PCV AL

**CUDOTWÓRCA z FILIPIN**

**RAMON DIWAG w Sanoku**

Filipińskie fantastyczne i kontrowersyjne uzdrawianie bez bólu, dokonywane gołymi rękami stało się fenomenem o światowej sławie. Ten unikalny w świecie uzdrowiciel o ogromnych intuicyjnych i medialnych zdolnościach udowadnia, że „psychiczna chirurgia” istnieje. Efektywność jego działania jest znacząca i może zajmować się różnymi chorobami w szerokim i nieograniczonym zakresie: usuwa chore tkanki lub guzy, pomaga przy chorobach nowotworowych, wadach serca, wrodzonej ślepoty, epilepsji, deformacji kręgosłupa, sklerozie, paraliżach organicznych, kamieniach nerkowych i żółciowych, prostaty, leukemii, wrzodach, chorobach migdałów i zębów, cystach itp. Na czym polega jego działanie? Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć dużą eteryczną siłę, energię wokół swych rąk (zwłaszcza poduszek palców). Jest to ta sama energia, którą karateka rozbija ściany, a jogin dzięki niej chodzi po ogniu bez poparzeń. Ogromną charyzmą, modlitwą, medytacją terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości i emanuje z niego potężna duchowa uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest pomocą w uzdrowieniu. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowiciela to **zawsze może osiągnąć pomoc.**

**RAMON DIWAG POMÓŻ! JUŻ TYSIĄCOM LUDZI!**

przyjęcia 13 listopada 2003 r.

HOTEL „Pod Trzema Różami” ul. Jagiellońska 13  
 tel. (013) 46 30 922 oraz 0601 567 181

ZAPRASZAMY TAKŻE NA KURS:  
 „Od terapii naturalnych do bezkrwawych operacji” - prowadzi LAURENCE CACTENG  
 informacje: (061) 843 65 25/26

**JESIENNA PROMOCJA!**  
 PCV 5-komorowe, drewno sortino

**Okno-Res**

Sanok ul. Kościuszki 29  
 tel. 464-14-45  
 Krosno ul. Staszica 4  
 tel. 436-83-03  
 Jasło ul. K. Wielkiego 6  
 tel. 446-27-35

www.okno-res.com.pl

KUPIJĄCYM NA RATY ROZDAJEMY PREZENTY MIKOŁAJOWE - PREZENT DO WYBORU W SKLEPIE

NOWA SIĘĆ!

AGD RTV  
**NEONET** AsTech  
 C.H. Panorama-FUX, Sanok, ul. Krakowska 2  
 od 9.00 do 18.00

SPRZĘT DO ZABUDOWY SALE AUDIO HI-FI KOMPUTERY KINO DOMOWE DVD

**WYPRZEDZAMY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA\***  
 SPRZĘT AGD, RTV, KOMPUTERY

\* Prezent do zakupów ratalnych CETELEM powyżej 1000 zł udzielonego kredytu

F.H.U.  
**ETER**

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok  
 ul. Jagiellońska 25  
 tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne  
 Rynek 8  
 tel./fax 471 11 00

**Dostajesz dwa razy więcej niż płacisz!**

W taryfie Nowa Era Moja 40 Medium:

**20 = 40**  
 zł za abonament (24,40 zł z VAT) darmowych minut



**Siemens MC60**  
 z superczułym aparatem cyfrowym

**99 zł**

120,78 zł z VAT.  
 W taryfach Medium i TAKAJAKTY M.

Cena telefonu bez aktywacji (bez karty SIM) - 999 zł (1218,78 zł z VAT)

Kalkulator w prezencie



Możesz więcej

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

## Promowali się w Poznaniu

Sporym zainteresowaniem zwiedzających Międzynarodowe Targi Turystyczne Tour-Salon w Poznaniu (22-25 października) cieszyło się stoisko Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego. W dziale Bieszczady prezentował się na nim Sanok, Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji z Ustrzyk Dolnych, GOK z Polańczyka oraz Agencja Turystyczno-Promocyjna Bieszczady z Leska, która wykonała prezentację multimedialną regionu. Wabikiem stoiska było nie tylko – prezentowane dzięki życzliwości lokalnych twórców – rękodzieło artystyczne, ale i kompleksowa oferta. Tradycyjnie wzięciem cieszył się Szlak ikon, skansen, Beksiński, spływ Sanem, kolonie dla dzieci. Pytano także o szlaki rowerowe, jednodniowe wycieczki do Lwowa, prywatne pensjonaty w zabytkowych obiektach, regionalną kuchnię, możliwości organizowania konferencji, ale i sesji gier fantazy dla młodzieży. – *Koncepcja promowania Sanoka jako części Bieszczadów sprawdziła się znakomicie – stwierdził Robert Bańkosz z Biura Promocji Miasta.* /jot/

## Święto ludzi złotego wieku

Zarząd Rejowy Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Sanoku informuje, że uroczyste spotkanie z okazji Dnia Seniora odbędzie się w najbliższą sobotę (8 bm.) w Klubie Górnika. Spotkanie to zostanie połączone z obchodami Święta Niepodległości. Uroczystości poprzedzi msza święta w kościele farnym (początek o godz. 10.00), następnie seniorzy spotkają się w Klubie Górnika przy ulicy Grzegorza, gdzie m.in. wysłuchają okolicznościowych przemówień oraz wezmą udział w części patriotyczno-artystycznej. (cz)

## Już bez kałuż

Remont przejazdu kolejowego na ul. Beksińskiego, o którym informowaliśmy przed tygodniem, zaowocował jeszcze jedną korzyścią. Powiatowy Zarząd Dróg dokonał przy okazji zamknięcia drogi dla ruchu wymiany załamanej przykanałki „burzówki” na ul. Dworcowej, w sąsiedztwie RCMB, gdzie po każdej ulewie tworzyły się ogromne kałuże. Interwencje w tej sprawie kilkakrotnie podejmowali miejscy radni m.in. Piotr Lewandowski, temat był również poruszany na roboczych spotkaniach władz powiatu i miasta. – *Wymianę uszkodzonego kanałki, gdzie od wiosny tworzyło się zastoisko wód opadowych, planowaliśmy jeszcze w czerwcu, bo wtedy miał być remontowany przejazd. Termin jego remontu wciąż się jednak przesuwat i musieliśmy czekać, nie chcąc dezorganizować ruchu – wyjaśnił Antoni Wielgus, kierownik PZD.* /k/

## Nowi partnerzy?

Z inicjatywy dyrektora EK Dawida Laska – na zaproszenie władz powiatu i miasta – z jednodniową wizytą w Sanoku (30 X) przebywała 12-osobowa delegacja przedstawicieli krajów b. Jugosławii – Chorwacji, Serbii i Czarnogóry, Macedonii oraz Bośni i Hercegowiny. Tworzyli ją przedstawiciele władz lokalnych oraz organizacja pozarządowych. Goście szczególnie interesowali się funkcjonowaniem i finansowaniem samorządu lokalnego w Polsce, pozyskiwaniem środków unijnych i polsko-słowacko-ukraińską współpracą przygraniczną. Nie wykluczali również nawiązania kontaktów partnerskich z Sanokiem. Spore wrażenie wywarła na nich kolekcja Beksińskiego oraz zbiory ikon w Muzeum Historycznym, które zwiedzili. /k/

## BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE!

• Szpital Specjalistyczny w Brzozowie  
• Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. B. Markiewicza

### I. Profilaktyka raka szyjki macicy

• *Zapraszamy kobiety w wieku 30-59 lat*  
• Badanie cytologiczne – prosimy o kontakt z sekretariatem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego osobiście lub telefonicznie tel. 430-95-40 celem ustalenia terminu badania. Wymagany jest dowód osobisty i aktualny dowód ubezpieczenia.

### II. Profilaktyka raka piersi

• *Zapraszamy kobiety w wieku 50-69 lat*  
• Badanie mammograficzne – prosimy o kontakt z sekretariatem zakładu RTG osobiście lub telefonicznie tel. 430-96-44 celem ustalenia terminu badania. Wymagany jest dowód osobisty i aktualny dowód ubezpieczenia.

### III. Profilaktyka raka prostaty

• *Zapraszamy mężczyzn w wieku 50-69 lat*  
• Badanie USG i oznaczenie poziomu PSA – prosimy o kontakt z rejestracją poradni specjalistycznych osobiście lub telefonicznie tel. 430-95-25 celem ustalenia terminu badania. Wymagany jest dowód osobisty i aktualny dowód ubezpieczenia.

### • ABY SIĘ PRZEBADAĆ NIE MUSISZ MIEĆ SKIEROWANIA!!

• Wszystkie wyżej wymienione badania wykonywane będą do końca 2003 r.

# Winiarnia w piwnicach

**Dobiega końca remont budynku przy zbiegu ul. Kościuszki i Daszyńskiego. Obiekt, który był dotychczas siedzibą – znajdującej się w likwidacji – Spółdzielni Rolniczej Samopomoc Chłopska, został skomunalizowany w czerwcu br. Władze miasta zamierzają uruchomić w jego piwnicach stylową restaurację.**

Budynek zmienił się nie do poznania – zyskał nowy dach, okna i ładną elewację (na zdjęciu). Zatruwającą środowisko kotłownię węglową zlikwidowano, podłączając obiekt do sieci c.o. Miasto nie ma jednak pieniędzy na remont wnętrza. – *Chcemy na przełomie roku wyjść z przetargami na*

*dzierzawę wieloletnią i zachęcić przyszłych użytkowników do wykonania remontów, odliczonych potem od czynszu. W grę wchodzi piętro, przeznaczone na biura i nieuciążliwe usługi, oraz piwnice, gdzie zamierzamy urządzić stylową kawiarnię lub restaurację. Być może będzie to węgierska winiarnia i sklep z winami. Myślę, że to dobra koncepcja, tym bardziej, że w Sanoku, gdzie funkcjonuje aż dziewięć pizzerii, nie ma lokalu tego typu, a turyści często o to pytają. Właścicielowi zakładu dorabiania kluczy – w tym miejscu zostanie usytuowane wejście do piwnic – proponujemy inną, równie atrakcyjną lokalizację. Parter budynku, jak dotąd, pozostanie handlowy – wyjął TS zamierzania władz wiceburmistrz Stanisław Czernek.* /jot/



JOANNA KOZIMOR

## Na początek jeden lis

Liczące blisko 60 członków Koło Łowieckie Świstak w Zagórzu uczciło imieniny św. Huberta, patrona myśliwych. Jak zwyczaj nakazuje, nim ruszyli w leśne ostępy, wcześniej wysłuchali mszy świętej w uroklivym kościele w Średnim Wielkim. Czterech adeptów pasowano na myśliwych. Członkowie koła gospodarują w dwóch obwodach łowieckich o łącznej powierzchni 10 tysięcy hektarów. W miniony poniedziałek (3 bm.), a więc w dzień Huberta, kiedy to rozpoczyna się okres polowań jesienno-zimowych, upolowano tylko jednego lisa. Warto przy okazji wspomnieć, że myśliwi z Zagórza, oprócz stałego dokarmiania zwierzyny w okresie zimowym, współorganizują imprezę pn. *Rykowisko galicyjskie.* (cz)

## Program powiatowo-miejskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości

**11 listopada (wtorek), godz. 16.00**  
• kościół farny – uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny z udziałem kombatanów, władz samorządowych powiatu sanockiego i miasta Sanoka oraz górniczej orkiestry dętej SZGNIG, zespołu wokalnego „Soul” i oddziałów reprezentacyjnych.

**Po mszy**  
• złożenie wieńców przez reprezentację powiatu i miasta pod Krzyżem Pamięci (ściana fary) i pomnikiem Tadeusza Kościuszki  
• przejście na cmentarz przy ul. Rymanowskiej – pomnik przy kwaterach poległych żołnierzy polskich (odegranie „Roty” przez orkiestrę, przemówienie starosty sanockiego, odegranie przez orkiestrę „I Brygady”, modlitwa za poległych, złożenie wieńców i wiązanek kwiatów, zakończenie uroczystości hymnem państwowym).

**Przemarsz i uroczystości na cmentarzu będą się odbywać w świetle pochodni**

### Imprezy towarzyszące

**7 listopada, godz. 9.00, ZS nr 3 (b. ZST) – XI Turniej Niepodległości o puchar przechodni dyrektora w piłce siatkowej chłopców – eliminacje**

**godz. 17.00, Muzeum Historyczne (Zajazd) – otwarcie wystawy ze zbiorów IPN O/Rzeszów „Okupacja sowiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939 – 1941”**

**10 listopada, godz. 10.00, klub „Górnika” – spotkanie członków ZKRPIBWP O/Sanok im. 2 Pułku Strzelców Podhalańskich**

**godz. 17.00, ul. Mickiewicza przy Klubie „Kino” (b. gmach Sokoła) – uroczyste odsłonięcie rzeźby „Sokolnika” oraz złożenie przyrzeczenia harcerskiego i zobowiązania instruktorskiego przez druhową i drużny z Hufca Ziemi Sanockiej, • aula Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sanoku im. W. Kossakowej – koncert pieśni i melodii polskich w wykonaniu profesorów i uczniów PSM,**

**godz. 18.00, sala SDK – koncert zespołów z okazji Święta Niepodległości**

**11 listopada, godz. 15.00, plac przed PWSZ – zasadzenie przez LOP dębu „Kazimierz Wielki” z okazji 85. rocznicy Odzyskania Niepodległości**

**12 listopada, godz. 11.00, ZS nr 3 (b. ZST) – XI Turniej Niepodległości o puchar przechodni dyrektora w piłce siatkowej chłopców – finał**

**godz. 18.00, sala SDK – koncert w wykonaniu artystów Polskiej Opery Kameralnej Teatru Wielkiego w Łodzi: pieśni i arie Stanisława Moniuszki oraz muzyka Fryderyka Chopina (część I), „W krainie uśmiechu” – popularne przeboje operowe i operetkowe (część II).**

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Na 4.300 złotych wyceniono wartość odzieży i części rowerowych, skradzionych w wyniku włamania (26/27 października) do sklepu *Roweromania* przy ul. Daszyńskiego. Sprawca wszedł do środka po wybiciu szyby w drzwiach.

\* Następnej nocy miało miejsce włamanie do sklepu komputerowego przy ul. Słowackiego. Złodziej posłużył się identyczną metodą. Przywłaszczył sobie przechowywane w szufladzie pieniądze w kwocie 1.400 złotych.

\* Chwila nieuwagi jednej z sanoczanek, dokonującej zakupów (29 października) na bazarze przy ul. Lipińskiego, kosztowała ją utratę portmonetki zawierającej 440 złotych oraz dokumenty osobiste. Te ostatnie wraz z kartą bankomatową złodziej wyrzucił w rejonie bazaru, gdzie zostały odnalezione.

\* Kasę fiskalną wraz z pieniędzmi wyniosł (1 bm.) ze sklepu *Śnieżka* przy ul. Franciszkańskiej nieznan sprawca, który wybił szybę w drzwiach wejściowych.

\* Podobną metodą posłużył się autor włamania (3 bm.) do sklepu kosmetycznego przy ul. Grzegorza. Jego łupem padły przechowywane w szufladzie pieniądze. Łączna wartość strat wyniosła 3.500 złotych.

\* Na 630 złotych oszacowano wartość radioodtwarzacza wymontowanego (2 bm.) przez nieznanego sprawcę z fiata 126 p przy ul. Sikorskiego. Włamanie dokonano prawdopodobnie przy użyciu pasówki.

### Gmina Sanok

\* Telewizor turystyczny, radio, piecyk elektryczny oraz butelkę piwa przywłaszczył sobie złodziej, który między 23 a 30 października włamał się do altany ogrodowej w Bykowcach. Straty oszacowano na 750 złotych.

\* 27 października około godz. 22.30 doszło do wypadku drogowego w Pakoszówce. Pod koła fiata 126 p, za kierownicą którego siedział Andrzej Sz.

Urząd Miasta w Sanoku, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Starostwo Powiatowe w Sanoku informują, że dzień 10 listopada br. (poniedziałek) jest dniem wolnym od pracy.

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

13 listopada (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Szymon Podulka**  
w godz. 14.30-16.30

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

12 listopada (środa)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Tomasz Dańczyszyn**  
w godz. 14.00-17.00

13 listopada (czwartek)  
dyżur pełni radny  
**Stawomir Miklicz**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66

z Beska, dostał się Zdzisław W. Pieszy doznał urazu głowy i został przewieziony do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

### Gmina Zagórz

\* Ze złamanym lewym podudziem trafiła do szpitala 66-letnia Teofila N., która podczas przechodzenia przez drogę w Zahutyńcu dostała się (24 października) pod koła zaza, kierowanego przez Marcina H. Kierowca był trzeźwy.

\* W wyniku włamania (27/28 października) do sklepu spożywczego w Porażu – sprawca wybił szybę – skradziono papierosy, kawę, piwo oraz inne artykuły o łącznej wartości 800 złotych.

\* Artykuły spożywcze i papierosy wyceńnione na 700 złotych padły łupem złodzieja, który włamał się (29/30 października) do sklepu w Kalnicy. Sprawca dostał się do środka po wyważeniu drzwi od strony zalepca.

### Gmina Zarszyn

\* Na 1.000 złotych wyceniono wartość narzędzi i sprzętu pszczelarskiego oraz czterech słoików miodu, skradzionych przez nieustalonego złodzieja z domu pasiecznego w Zarszynie Posada. Kradzieży dokonano między 12 października a 3 listopada.

Nie maleje, niestety, liczba pijanych kierowców na naszych drogach. Niechlubnym rekordzistą okazał się tym razem – zatrzymany w Zarszynie – 50-letni rowerzysta Józef W., u którego stwierdzono 3,612 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewiele mniej miał inny amator dwóch kółek – 36-letni Bogusław D. z Załuża (2,961). W ręce policji „wpadli” również: ul. Wąska – Jan B. z Sanoka, fiat seicento (2,688); ul. Królowej Bony – rowerzysta: Jerzy D. (2,478), 40-letni Wiesław S. (1,68) oraz 53-letni Roman Z. (0,714); Piarowce – 43-letni Władysław N., rower (2,142); 25-letni Piotr P. z Golcovej, skoda (0,84); ul. Krakowska – 22-letni Marcin H., rower (0,819); Bykowce – Jan H. z Wujskiego, ciągnik C 360 (0,651).



http://www.tygodnik.esanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

**Wydawca:** Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. **Redaktor naczelny:** Czesław A. Skrobała. **Redaguje zespół:** Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. **Redaktor techniczny:** Łukasz Kowalczyk. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Bartosz Błażewicz. **Przygotowanie wydania internetowego:** Studio internetowe – ezycie.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA. **Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. **Biuro Reklam i Ogłoszeń:** tel./fax 464 02 21. **Obróbka zdjęć:** FOTOLAND, ul. Kościuszki 24. **Druk:** mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

## O ławnikach, oświadczeniach majątkowych i bonifikatach

Podczas ubiegłoczwartkowej (30 października) sesji rady miasta najwięcej czasu zabrały wybory ławników. Mimo wprowadzenia komputerowego systemu liczenia głosów, cała procedura zajęła radnym ponad trzy godziny. W pozostałej części obrad uchwalono nowe zasady przyznawania bonifikat przy sprzedaży komunalnych mieszkań, zapoznano się także z informacjami przewodniczącego rady oraz burmistrza w sprawie analizy złożonych oświadczeń majątkowych.

### Wybrani na ławników

Spośród 350 kandydatów na ławników, po weryfikacji dokonanej przez zespół opiniujący, radnym przedstawiono kandydatury 327 osób ubiegających się łącznie o 80 mandatów. W tym: do Sądu Rejonowego w Sanoku – 284 kandydatów na 40 miejsc, do wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych – 45/30, do Sądu Okręgowego w Krośnie – 14/6, do wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych – 5/4.

– Część kandydatów nie spełniła podstawowych wymogów formalno-prawnych, określonych przez ustawę – nie mieli się w limicie wieku, nie byli zameldowani bądź nie pracowali w Sanoku lub mieli rekomendację osób spoza terenu gminy. Okazało się także, że kilku kandydatów było wcześniej karanych, co potwierdził Krajowy Rejestr Karny oraz policja – mówi Beata Wróbel, przewodnicząca zespołu opiniującego kandydatów na ławników. – Pewną trudność sprawił nam brak informacji o niektórych osobach kandydujących na ławników, w związku z czym nie byliśmy w stanie stwierdzić na przykład, czy są to osoby o nieskazitelnym charakterze. Czy były jakieś naciski na członków zespołu ze strony kandydatów bądź innych osób? Nie. Przynajmniej ja nic o tym nie wiem. W kilku przypadkach kandydaci dzwonili, aby przekazać o sobie dodatkowe informacje i bliżej się przedstawić.

W celu odpolitycznienia wyborów, na wniosek zespołu, przy kandydatach do Sądu Rejonowego w Sanoku oraz Sądu Okręgowego w Krośnie podano tylko adresy, rezygnując z ujawnienia zgłaszającego, a w przypadku kandydatów do wydziałów pracy i ubezpieczeń społecznych ograniczono się do ogólnej informacji o zgłaszającym, bez wskazywania na konkretny związek zawodowy czy organ administracji rządowej.

### Ławnicy Sądu Rejonowego w Sanoku

Bernacki Andrzej, Bochnia Bolesław, Bogaczewicz-Głowińska Wanda, Ciupa Jan, Czyżydło Mieczysław, Drwięga Kazimierz, Filipczak Tadeusz, Gargała Stanisław, Gbur-Wojczek Maria, Grządziel Monika, Haduch Maria, Husak Zygmunt, Hryczuk Robert, Janowicz Zofia, Juchno Anna, Kiniorska Stanisława, Krzysik Grażyna, Kundys Zofia, Kurek Irena, Langenfeld Ryszard, Leśniowska Halina, Marcinkowski Jan, Myśliwiec Antonina, Niemczyk Leon, Niemiec Ewa, Oleniacz Joanna, Osękowski Marian, Podolska Łucja, Sidor Wacława, Skarbowski Jan, Sotopatycki Zygmunt, Sołtysik Krystyna, Stepek-Burczyk Anna, Terefenko Barbara, Trzeźniowska Urszula Anna, Wanielista-Nicpoń Anna, Wiśniewska Jolanta, Woźniak Emilia, Wójcik Adam, Ziemiański Marek.

### Ławnicy Sądu Rejonowego w Sanoku – Wydział Pracy

Adamiak Marian, Bąk Pelagia, Bochenek Henryka, Bocoń Stanisław, Fal Witold, Grześków Jacek, Kopa Eugeniusz, Kowalcze Alicja, Kubit Zbigniew, Latusek Edward, Mazur Mieczysław, Naleśnik Andrzej, Oberc Władysława, Poziomkowska Małgorzata, Robel Jerzy, Sałagacka Barbara, Statkiewicz Ewa, Szall Andrzej, Terefenko Stanisław, Tympalski Jerzy, Wójtowicz Bernarda (zgłoszeni przez związki zawodowe).

Błońska Zofia, Gocek Aleksander, Grządziel Maria, Kołodziejczyk Zdzisława Maria, Mackiewicz-Adamska Lidia, Nagaj Tadeusz, Niemiec Małgorzata, Padamczyk Jadwiga Antonina, Węgrzyniak Eugeniusz (zgłoszeni przez organa administracji rządowej).

### Ławnicy Sądu Okręgowego w Krośnie

Biega Jan, Hajnus Jolanta, Lichtenberg Jan, Nocuń Zbigniew, Rachwalska Teresa, Witkoś Zdzisław Karol.

### Ławnicy Sądu Okręgowego w Krośnie – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Drwięga Aleksander, Krzyszyński Marek (zgłoszeni przez związki zawodowe)  
Folta Jacek, Folcik Halina (zgłoszeni przez organa administracji rządowej)

### Uchybili staranności

Analizie poddano oświadczenia majątkowe złożone przez radnych oraz pracowników podległych burmistrzowi (zastępców, sekretarza, skarbnika, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, osoby zarządzające i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi oraz osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu burmistrza). Jak poinformowali Jan Pawlik i Wojciech Blecharczyk (swoje oświadczenia majątkowe złożyli w wojewody), wszystkie osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych wraz z kopią zeznania podatkowego dokonały tego w terminie (do 30 kwietnia br.). W wielu dokumentach pojawiły się jednak uchybienia wynikające głównie z braku staranności – zamiast „nie dotyczy” stawiano kreskę, nie podawano powierzchni i wartości posiadanych nieruchomości, mylono dochody z przychodami. Ponieważ oświadczenia składano po raz pierwszy, niemożliwe było dokonanie ich analizy porównawczej.

Oświadczenia analizowano również pod kątem obowiązującej od 1 stycznia 2003 r. tzw. „ustawy antykorupcyjnej”, ograniczającej prowadzenie działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Ustawa nałożyła na te osoby obowiązek zawieszenia działalności do 31 marca br. Na podstawie oświadczeń złożonych przez radnych nie stwierdzono – jak poinformował Jan Pawlik – przypadku prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego. Natomiast Wojciech Blecharczyk przyznał, że działalność taką prowadził czterech z podległych mu pracowników, ale – zgodnie z ustawą – zawieszona ona została do końca marca. Wyjaśnił także, że do przepisów ustawy nie zastosował się dyrektor Gimnazjum nr 4, prowadzący działalność gospodarczą w postaci Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych. Burmistrz poinformował radnych o piśmie od wojewody, jakie otrzymał w tej sprawie, oraz o podjętych przez siebie w związku z tym krokach (szerzej piszemy na ten temat na str. 7).

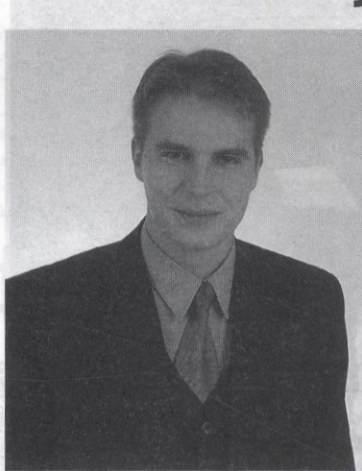
### Bonifikaty po pięciu latach

Radni dokonali zmian w uchwale z 2001 r. dotyczącej ustalenia bonifikat przy sprzedaży komunalnych mieszkań. Jak poinformował Andrzej Ostrowski, naczelnik wydziału geodezji, nagminnie stało się, iż najemcy tuż po przydzieleniu lokalu występowali o jego wykup, korzystając z bonifikat. Postanowiono ograniczyć te praktyki, wprowadzając do uchwały zapis, który mówi, iż o bonifikacie będzie mógł ubiegać się ten najemca, którego najem trwa nieprzerwanie od pięciu lat, i który zrzeknie się roszczeń do wpłaconej wcześniej kaucji gwarancyjnej.

Joanna Kozimor

Zdaniem radnego

## Trudny budżet



ARCHIWUM/MS

Sławomir Miklicz – Przygotowujemy się do prac nad przyszłorocznym budżetem. Będzie on później uchwalony ze względu na poślizg w ustawie o dochodach jednostek samorządu gminnego. Dla takich gmin jak Sanok ustawa ta spowoduje zmniejszenie dochodów. Z jednej strony gminy otrzymują więcej pieniędzy, ale z drugiej nalożone zostanie na nie znacznie więcej obowiązków, które pociągną za sobą dodatkowe koszty. Przykładem są choćby dodatki mieszkaniowe, które będziemy musieli sami sfinansować. W sumie bilans wyjdzie na minus, choć dziś trudno powiedzieć jak duży. Wiadomo jednak, że budżet będzie bardzo trudny i musimy zrationalizować

wydatki. Każdą złotówkę trzeba liczyć dwa razy, wszędzie szukając oszczędności. Największe problemy mamy z oświatą i rozliczaniem się naszych jednostek z SPKG – tu trzeba podjąć najbardziej drastyczne kroki, by ciągnące się z lat poprzednich zaległości nie narastały. Musimy maksymalnie zdyscyplinować jednostki podległe burmistrzowi m.in. MOSiR czy MOPS. Nie może być tak, że jednostki te najpierw sporządzą plan, po czym w październiku występują o dodatkowe pieniądze, jak miało to miejsce w tym roku. Mam też nadzieję, że burmistrz jako autor projektu uchwały budżetowej zachowa się bardziej racjonalnie niż rząd, który w przyszłym budżecie przewiduje więcej wydatków na administrację niż obecnie.

Gdzie powinniśmy szukać szansy dla miasta? W pozyskiwaniu środków zewnętrznych – pozabudżetowych, o które należy się ubiegać. Straciliśmy wiele pod tym względem w latach ubiegłych. Wystarczy powiedzieć, że poprzedni zarząd miasta nie zrobił dokładnie nic, by Sanok został wpisany w kontrakt dla województwa podkarpackiego. Mam nadzieję, że utworzony Zespół Inicjatyw Lokalnych wykaże się dużą aktywnością i w przyszłym roku będziemy już beneficjentami funduszy unijnych i innych. Moim zdaniem, środki zewnętrzne są jedyną szansą zwiększenia środków inwestycyjnych w mieście.

W dzień Wszystkich Świętych na sanockich cmentarzach została przeprowadzona tradycyjna kwesta na rzecz Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta. Zbiórka przyniosła dochód w wysokości 12 tys. zł – o 1,6 tys. zł więcej niż w ubiegłym roku.

## Na talerz ciepłej zupy

Przed bramami cmentarzy kwestowali pracownicy i członkowie towarzystwa, radni miejscy i powiatowi, młodzież z Zespołu Szkół nr 5 (dawnego ZSZ) oraz harcerze, którzy od początku aktywnie włączają się w pierwszolistopadową zbiórki. Sanoczanie, choć na pewno nie żyje im się lepiej niż rok temu, życzliwie potraktowali apel towarzystwa – zebrana kwota była nieco większa od ubiegłorocznej. Każdemu z ofiarodawców, niezależnie od wysokości datku, dziękowano miłym słowem, uśmiechem i okolicznościową nalepką. – Ofiarowane pieniądze zostaną przeznaczone na funkcjonowanie Domu Pomocy Społecznej na Dąbrówce i Jadłodajni przy ul. Sienkiewicza – mówi Wanda Wojtuszczyńska, prezes towarzystwa. W DPS przebywa stale szesnastu pensjonariuszy. W większości są to osoby w podeszłym wieku, leżące, które wymagają całonocnej opieki. Druga z placówek, jadłodajnia, wydaje codziennie 130-140 ciepłych posiłków. Korzystają z nich rodziny wielodzietne, osoby starsze, niepełnosprawne, bezrobotne, nie radzące sobie w życiu. – Smutne jest to, że zgłaszają się do nas także osoby młode, które nie mają ani pracy, ani środków na życie. Ostatnio przyszedł nawet zagraniczny student z PWSZ, którego nie stać na stolowanie się w mieście – dodaje pani prezes. Kiedy spadnie śnieg i zrobi się zimno, liczba korzystających ze stołówki na pewno zwiększy się. Ludzie wiedzą, że u „Brata Alberta”

otrzymają ciepły posiłek za darmo albo za symboliczną ofiarę w wysokości 10-20 zł miesięcznie. W rekordowych okresach stołówka wydaje od 180 do 200 obiadów. – Utrzymanie placówki kosztuje nas ponad 150 tys. rocznie czyli 13 tys. zł miesięcznie. Uwzględnivszy nawet dotację miasta w wysokości 3,3 tys. zł miesięcznie, musimy resztę uezierać sami, co sprowadza się do żebrania po różnych instytucjach i firmach. Dlatego w imieniu zarządu i naszych podopiecznych gorąco dziękuję wszystkim kwestującym – za poświęcony czas, trud i wsparcie korzystna do 10 osób tygodniowo. Średni miesięczny koszt utrzymania tych wszystkich placówek wynosi 46 tys. zł. Ponadto towarzystwo prowadzi rozbudowę i adaptację budynku przeznaczony na zakład pielęgniacko-opiekuńczy dla przewlekle chorych na terenie dawnej jednostki wojskowej w Olchowcach. Wykonane dotychczas prace opiewają na ponad 500 tys. zł.

Sanockie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta prowadzi także akcję dożywiania dzieci w SP6 (finansowaną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej), Dom Bezdomnego Inwalidy, gdzie przebywa obecnie ponad 60 mężczyzn, punkt „Dar serca”, przyjmujący pomoc rzeczową (ubrania, obuwie, meble, itp.) oraz prysznic, z którego korzysta do 10 osób tygodniowo. Średni miesięczny koszt utrzymania tych wszystkich placówek wynosi 46 tys. zł. Ponadto towarzystwo prowadzi rozbudowę i adaptację budynku przeznaczony na zakład pielęgniacko-opiekuńczy dla przewlekle chorych na terenie dawnej jednostki wojskowej w Olchowcach. Wykonane dotychczas prace opiewają na ponad 500 tys. zł.

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

### Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-51-52 (wypożyczalnia).  
http://www.biblioteka.sanok.pl/  
Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.  
Wystawa prac „Ekslibrisy dla papieża”.  
Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.  
Ludzie wiersze piszą.

### Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon., czw., pt. 8.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, sob., niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

### Muzeum Budownictwa Ludowego

(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.  
http://www.bieszczady.pl/skansen  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 9.00-14.00 (od 1 XI do 31 III).  
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

### Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16,

tel. 463-21-82  
Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

### Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Piątek, godz. 17.15; powtórka: piątek, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

### Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

### Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

### Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50

### Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

### Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

### Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

### Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

### Kino SDK 7 XI, godz. 10.00 – „Agresja dzieci w szkołach”, seminarium dla nauczycieli.

### 8-9 XI, godz. 17.00 – „Zróbmy sobie wnuka”, prod. Polska, od 12 lat.

### 7-9 XI, godz. 19.00 – „Equilibrium”, prod. USA, od 12 lat.

### 10 XI, godz. 18.00 – koncert zespołów artystycznych z okazji Narodowego Święta Niepodległości (ZTL „Sanok”, zespół wokalny „Soul”, FTT „Flamenco” i zespół smyczkowy „Con Amore”).

### 12 XI, godz. 19.00 – „W krainie uśmiechu”, koncert.

### Postój taxi tel. 463-03-33

### Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

### Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

### śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

### Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

### dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00;

### konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

### Nocne dyżury aptek 7-10 XI – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuszki 31.

### 10-17 XI – apteka prywatna mgr S. Śmietana, ul. Krakowska 2.

### Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

### Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

### ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

### Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

### Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

### • 10 XI, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni

### Elżbieta Kadłuczka.

**OSTEOPOROZA**  
badania gęstości kości 15 zł  
18 listopada 2003 r.  
Sanok, ul. Jagiellońska 16  
rejestracja – osobiście lub  
tel. 463-31-61 w. 34 (12<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>)

**Radio Bieszczady**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

**Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.**  
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe  
**PARTNER** Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

**Wczasy krajowe i zagraniczne**  
duży wybór, atrakcyjne ceny oferty LAST MINUTE  
**PARTNER** Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

## Poczta „TS”

Pani Agnieszka Jankowska  
Szanowna Pani

Piszę ten prawie że prywatny (choć na łamach tygodnika) list do Pani z podziękowaniem za pamięć, w której oprócz bliskich Pani sercu Dziadków, jest – i to wcale niemały – kącik poświęcony miastu, w którym spędzała Pani dzieciństwo.

Sp. Marię i Tadeusza Trendotów pamiętam, tak jak większość starszych sanoczan, bardzo dobrze (jestem sanoczką, rówieśnicą Pani Matki, z którą chodziliśmy do tego samego żeńskiego gimnazjum).

Charakterystyczna sylwetka Pani Dziadka, starannie ubranego mężczyzny z siwą brodą (jakiej nikt wówczas nie nosił) wyróżniała się wśród przechodniów naszego miasteczka, w którym wtedy na Posadzie, Wójtostwie czy Przedmieściu stały jeszcze nieduże drewniane domy, a wszyscy jego mieszkańcy znali się przynajmniej z widzenia.

Nie mówiono o tym głośno, ale wiedzieliśmy, że dr Tadeusz Trendota ma za sobą, wraz z innymi sanoczanami, wywózkę do sowieckich łagrów.

Babcie Pani, szczupłą, siwowłosą o pogodnej twarzy Panią, jeszcze widzę, jak wychodzi z kamienicy przy Sobieskiego trzymając za rękę jasnowłosą, małą, może 5-6 letnią dziewczynkę. Śmieją się, rozmawiają, a Babcia zwraca się do dziewczynki na przemian po polsku i po niemiecku. Często je spotykałam.

Brakuje nam tych ludzi w pejzażu Sanoka, ludzi, którzy nie poprzez swój status materialny, ale dzięki duchowemu i intelektualnym wartościom jakie reprezentowali, nadawali ton życiu kulturalnemu i społecznemu miasta.

Nie ma już tamtego Sanoka, odeszli tamci jego mieszkańcy. Pozostała tylko pamięć o nich, którą Pani tak pięknie stara się zachować.

Z wyrazami szacunku  
Janina Lewandowska

### Do Redakcji

#### „Tygodnika Sanockiego”

Kiedy w dniu Wszystkich Świętych odwiedziłam cmentarz w Sanoku, przypadkowo natknęłam się na grób burmistrza Sanoka Hipolita Okołowicza. Grób zupełnie zaniedbany. Ktoś położył jak na opuszczonej mogile sztuczne kwiaty typu „szkoda ich wyrzucić, może jeszcze się przydadzą”. Nie zapalono żadnego znicza. Myślę, że wypadłoby, żeby władze miasta pamiętały o swoich poprzednikach, zwłaszcza, jeśli już nikt z ich rodzin nie żyje. Pamiętajmy, że „my też się minimy po małej chwili”.

Ze zgrozą odnotowałam ten fakt, iż ktoś popodcinał łodygi wieloletnich bluszczów oplatających drzewa na cmentarzu. Działanie to jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe, gdyż rośliny te nie zagrażają ani ludziom, ani pomnikom. Bluszcz – roślina zimozielona – nie gubi liści, które trzeba sprzątać. Jako pnącze nie ma gałęzi, które spadając mogą stanowić zagrożenie. W dodatku okazy kwitnące objęte są ochroną.

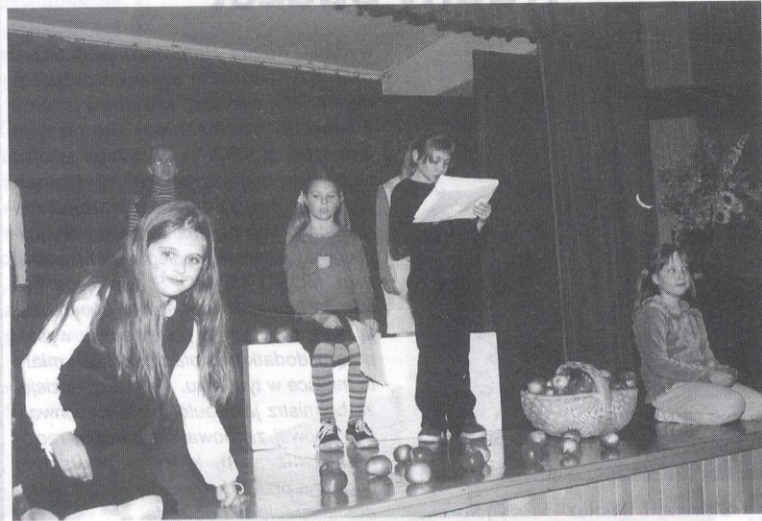
Przy okazji chciałam wrócić do tzw. „cięć pielęgnacyjnych” nim będzie za późno. W ich efekcie zginęło w Sanoku wiele drzew (za zniszczenie drzew można domagać się od firmy odszkodowania), a inne (np. wzdłuż ul. Białogórskiej od mostu na Sanie w kierunku Centrum) poraził grzyb.

Bezmyślnie wycięto wieloletnie tuje na ul. Staszica w czasie remontu chodnika. Poprzednia ekipa potrafiła je ocalić.

Niestety, nie widzę również żadnych działań mających chociażby w niewielkim stopniu ochronić kasztanowce. W Poznaniu w zeszłym roku ogłoszono zbiórkę chętnych do grabienia liści, które potem zostały spalone. Jest to jedyny na razie sposób zwalczania szrotówka kasztanowcowiaczka. W tym roku odnotowano znaczną poprawę stanu kasztanowców. Akcję powtórzono także w roku bieżącym. Może więc i w Sanoku spróbować w ten sposób ratować kasztanowce (można także dać zarobić kilku bezrobotnym), warunkiem jest jednak spalenie liści, a nie zostawienie czy wywiezienie na wysypisko.

Z poważaniem  
Maria Marciniak

## W Puchatku nikt się nie nudzi



Ponad 80 dzieci wzięło udział w *Jesiennym popołudniu* przygotowanym przez ODK Puchatek, na które organizatorzy zaprosili również podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Teatr Gapiszon wystąpił z poezją i piosenkami, nie zabrakło też wspólnych śpiewów oraz konkursu plastycznego na najciekawsze prace o jesieni – 30 młodych twórców uhonorowano nagrodami. Sympatyczne spotkanie wzbogacił koszyk pysznych jabłuszek, które najpierw pełniły rolę elementów scenografii (na zdjęciu), a następnie zostały schrupane ze smakiem.

W ODK Puchatek rozstrzygnięto konkurs fotograficzny dla dzieci i młodzieży *Wakacje 2003*, zorganizowany wraz z powiatowym oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Sanoku. Jury w składzie: **Wacław Kozioł** i **Zdzisław Kłeczek** oceniło 34 prace 11 autorów (na zdjęciu), z których 4 wyróżniło. Nagrody otrzymali: **Karolina Krawczyk** (SP Zahutyń), **Monika Lisowska** (G4), **Magdalena Wąsowicz** (G2 Zagórz) oraz **Piotr Sołtyś** (ZS nr 3). Organizatorzy zapraszają młodzież szkół podstawowych, gimnazjów oraz średnich do udziału w przyszłorocznej edycji konkursu (zgłoszenia do 10 listopada 2004).



Jak zawsze dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs recytatorski organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury (28-30 października). Wzięła w nim udział blisko setka uczniów z terenu całego powiatu. Młodzi artyści najchętniej recytowali utwory Brzechwy, Tuwima i Konopnickiej. Ale był także Słowacki, Miłosz, Kofta, Twardowski, Szymborska.

## Od Brzechwy po Miłosza

Przez wiele lat MDK organizował jesienią konkurs poświęcony twórczości Marii Konopnickiej. Ponieważ w muzeum poetki w Żarnowcu, gdzie zawsze odbywał się finał, trwa obecnie remont, miejsce tradycyjnego konkursu zajęło w ubiegłym roku „Jesienne wierszowanie”. – *W sumie dobrze się stało, bo wszystkim potrzebny był taki oddech. Dzieci mogą teraz recytować to, co chcą, lubią i w czym czują się najlepiej. Starsi uczniowie prezentują ponadto fragmenty prozy, co również jest ciekawą odmianą. W tym roku mogliśmy usłyszeć m.in. wyjątki z „Hary Pottera i kamienia filozoficznego” J.K. Rowling, „Alijii w Krainie Czarów” J. Corolla czy „Okna” M. Hłaski – mówi Agnieszka Trznadel z MDK. Konkurs był także okazją do zaprezentowania szkół z terenu. Tradycyjnie znakomicie przygotowane ekipy przyjechały z Orelca, Ucherzec, Lutowisk, Zatwarnicy czy Wisłoka. – *W Bieszczadach pracuje wielu dobrych, zaangażowanych nauczycieli i animatorów kultury – chwali pani Agnieszka. – Czasem są ludzie, którzy przybyli tutaj z wielkich miast i robią naprawdę fajne rzeczy – dodaje.**

Przesłuchania konkursowe trwały przez trzy dni. Uczestników oceniało trzyosobowe jury: **Małgorzata Harna** (przewodnicząca), **Katarzyna Rygiak** i **Helena Kabala**. Największe dylematy miała komisja w odniesieniu do uczniów kl. IV-VI z uwagi na dużą liczbę startujących (39 osób) i rozpiętość wiekową. – *Czwartaki to jeszcze małe dzieci, a szóstoklasiści to już nastolatki. Nic dziwnego, że i repertuar był bardzo zróżnicowany, od „Kwoki” J. Brzechwy po „Nadzieję” Miłosza. Jurorom naprawdę nie było łatwo wyłonić zwycięzców. Bardzo dobrze wypadła najstarsza grupa, w której jest już wielu dojrzałych recytatorów. Najmłodszy zachwycił przede wszystkim naturalnością i dziecięcym wdziękiem – stwierdza Agnieszka Trznadel.*

W kategorii kl. I-III zwycięzcami zostali: **Patrycja Gruza** SP-Orelec, **Paweł Lubomski** SP-Zagórz, **Julia Onyszkanycz** SP-Mokre; wyróżnienia – **Ewa Ziemięwicz** SP-Trepcza, **Ewa Konieczka** SP-Uherce, **Jakub Bożek** SP-Lutowiska filia w Zatwarnicy, **Bernadeta Federowicz** SP-Orelec.

W kategorii kl. IV-VI: **Katarzyna Franczyk** SP-Uherce, **Maciej Solon** SP-Uherce, **Magdalena Imbirewicz** SP-4 (dwa II miejsca), **Anna Franczyk** SP-Uherce; wyróżnienia – **Angelika Pisula** SP2-Zagórz, **Karolina Pietrzycka** SP2-Sanok, **Rafał Rurzyło** SP2-Zagórz, **Angelika Kruczek** SP3-Sanok, **Dymitr Stanisławski** SP-Lutowiska filia w Zatwarnicy.

W kategorii gimnazjów – **Natalia Maciaszek** G4-Sanok, **Agnieszka Brodowicz** G-Lutowiska, **Karolina Futyma** G-Niebieszczyzna; wyróżnienia – **Martyna Kuzian** MDK-Sanok, **Joanna Biega** G2-Sanok, **Marcin Bigos** G1-Sanok, **Katarzyna Twardak** G1-Sanok, **Magdalena Pisula** G-1 Sanok.

## Z TYGODNIA OKOLICE KULTURY

Wzorem „Krakowskich zaduszek jazzowych”, które od lat odbywają się w okresie Świąt Zmarłych, podobne w tym roku zorganizowano w klubie „Pani K” w Sanoku (31 października i 1 listopada).

## Zaduszki jazzowe

Pomysł takiego festiwalu zrodził się w 1954 roku i w późniejszych latach stał się tradycją muzyków z Krakowa. Od czterdziestu lat w Bazylice Ojców Dominikanów odprawiana jest msza święta za zmarłych muzyków jazzowych a uroczystość ta gromadzi wielu znanych artystów, zaś same Zaduszki odbywają się w „Jazz Clubie” przy ul. Św. Marka oraz w Filharmonii Krakowskiej.

O tej uroczystości głośno już w całej Polsce, a sanoccy miłośnicy jazzu po raz pierwszy mogli uczestniczyć w tego typu imprezie w swoim mieście.

W klubie „Pani K” w miniony piątek i sobotę „Zaduszki Jazzowe” zainaugurowały dwa znakomite rzeszowskie zespoły: Domarski Quintet oraz Accustic Jazz Quartet. Pomimo obaw, iż impreza mogłaby się nie udać przez wzgląd na szczególny dzień, w którym przecież większość czasu spędzamy na cmentarzach, do sanockiego klubu przyszło sporo osób. Jazz jest specyficznym rodzajem muzyki, który wymaga od słuchacza pewnego obycia i osłuchania. „Bardzo byśmy chcieli, żeby publiczność pojmowała jazz jako wartość obiektywną, bo on jest wartością obiektywną. Żeby ta muzyka nie kojarzyła się tylko z jakimś chaosem, hałasem czy jednym wielkim zamieszaniem, ale żeby ludzie nauczyli się przeżywać tę muzykę, żeby ją rozumieli i pobudzali dzięki niej swoją ekspresję muzyczną, czyli przeżywali ją w sposób doskonały.” – powiedział saksofonista Accustic Jazz Quartet – Tomasz Kotarba.

Dodajmy, iż ci którzy do tej pory nie mieli okazji uczestniczyć w koncercie jazzowym „live”, mogą jedynie żałować i przy najbliższej okazji czym prędzej na takowy się wybrać. „Żeby poznać tę muzykę, trzeba posłuchać jej na żywo – radzi Tomek.

„Z samego słuchania płyt nic się nie dowiemy o tej muzyce i jej tradycji. Trzeba być na koncercie, poczuć te wibracje własnym ciałem, być blisko wykonawców, to pomaga zarówno słuchającym jak i grającym. Potrzebny jest także kontakt wzrokowy, muzyk musi czuć, że gra dla danej publiczności, a publiczność że wykonawcy grają dla niej, że się starają. Tylko wtedy ma to sens.”

Jak powiedzieli członkowie grupy „Accustic Jazz Quartet” – był to udany koncert, który zgromadził znaczną, jak na pierwszy raz, ilość ludzi. „Fajny klub i fajnie się gra, bo widać, że publiczności się to podoba” – powiedział saksofonista grupy. „Bardzo się cieszymy, że możemy grać w takim mieście jak Sanok. To bardzo ładne miasto” – zgodnie potwierdzili koledzy z zespołu: Jarosław Gajewski – fortepian, Witold Solarski – bas i Krzysztof Filipiński – perkusja, którzy dodali, że aby tego typu jam sessions był stałym punktem wydarzeń w kalendarzu kulturalnym miasta, potrzeba więcej takich koncertów.

I tu ukłon w stronę organizatorów pierwszych Zaduszek Jazzowych w Sanoku. To był bardzo dobry pomysł, który mam nadzieję będzie kontynuowany. A póki co czekamy na kolejne koncerty, bo Zaduszki Jazzowe dopiero za rok.

K. H.

## Niziurski i Peterson

Osiedlowy Dom Kultury Puchatek zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Marcina Niziurskiego, który odbędzie się 7 listopada o godz. 18.00 w sali wystaw ODK przy ul. Traugutta 9. Artysta jest absolwentem warszawskiej ASP, w jego twórczości dominuje tematyka batalistyczna oraz fantastyka. Kolejna okazja do zobaczenia ciekawego malarstwa nadarzy się już 10 listopada o godz. 17.00 w SDK-owskiej Galerii na Jaskółkach, gdzie otwarta zostanie wystawa *Dorobek życia* Roberta Petersona.

## Czas sowieckiej okupacji

Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie i Muzeum Historyczne zapraszają dziś (7 listopada) na otwarcie wystawy „Okupacja sowiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939-1941”, w Zajeździe, o godz. 17.00. – *Na wystawie prezentowane będą ciekawe reprodukcje zdjęć i dokumentów z tych lat, m.in. fotografia z budowy bunkra w Olchowcach latem 1940 r. czy dyplom z radzieckiej szkoły średniej w Przemyślu, znaleziony w jednej z sanockich kamienic partyzanckich; oba dokumenty pochodzą z naszych zbiorów – mówi Andrzej Romaniak z muzeum. Wystawa będzie czynna do 5 grudnia.*

## Zagrać każdy może

W Osiedlowym Domu Kultury „Gagatek” przy ul. Kochanowskiego odbędzie się 21 listopada o godz. 15.30 konkurs muzyczny dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Uczestnicy mają zaprezentować po dwa utwory muzyczne na dowolnym instrumencie (pianino, keyboard i perkusja są na miejscu). Chętni powinni wypełnić i dostarczyć do 17 listopada kartę uczestnictwa. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Szczegółowe informacje pod telefonem 464-50-50.

## Mikołaj tuż, tuż

„List do św. Mikołaja” to nazwa tradycyjnego konkursu, organizowanego przez ODK „Gagatek”. Mogą w nim wziąć udział dzieci w wieku od 7 do 16 lat. Jurorzy będą oceniali oryginalność listu pod względem treści i formy. Autorzy najciekawszych prac zostaną zaproszeni na odbiór nagród 11 grudnia o godz. 17.30. Listy należy dostarczyć do 24 listopada, nie zapominając o umieszczeniu na końcu swojego imienia, nazwiska, wieku, adresu i numeru telefonu.

## Ku czci patronki

Z okazji dnia św. Cecylii, patronki muzyki i śpiewu kościelnego, Chór im. św. Cecylii, Zespół Smyczkowy „Con Amore” oraz chór Gaudeamus z Krzemienicy zapraszają 22 listopada na uroczysty koncert w kościele NSPJ na Posadzie. W programie znane i lubiane utwory, m.in. *Gaude Mater Polonia*, *Bogarodzica*, *Ave Maria* J.S. Bacha, *Magnificat* W.A. Mozarta, *Msza „C”* T. Tedesco, *Koncert na dwa skrzypce* A. Vivaldiego, pieśń *Santa Maria*, *Śpiew niewolników* – aria z opery *Nabucco* G. Verdiego. Koncert zostanie poprzedzony mszą św. o godz. 17.00.

**ACTIVE**  
naprawa telefonów komórkowych  
napełnianie tuszy drukarkowych

Sanok ul. Franciszkańska 3 tel. : 46 41 338  
www.bramkasms.pl



Po reorganizacji i odbudowie powojennej Gimnazjum przyjęło nazwę typową dla tradycyjnej „jedenastolatki” z siedmioletnią szkołą podstawową i czteroletnim liceum ogólnokształcącym. Od 1953 roku pełna nazwa zakładu brzmiała „Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Męskie w Sanoku”. System nauczania podstawowego i ogólnokształcącego łączyła naczelna dyrekcja, kolejno dyr. mgr. Józefa Pohorskiego (do 1953 roku), następnie dyr. mgr. Józefa Penara oraz grono pedagogiczne, spośród którego część nauczycieli pracowała równocześnie w stopniu podstawowym i licealnym. Utrzymano odrębność budżetową i lokalową – parter budynku zajmowała szkoła podstawowa a piętro liceum. Mimo przeprowadzonych wcześniej remontów (renowacja dachu i fasady budynku) warunki lokalowe były nadal trudne, małe sale lekcyjne przy dużej ilości uczniów nie spełniały podstawowych parametrów. Aleksander Bogaczewicz – rocznik maturalny 1957 – wspomina: „Siedzieliśmy w ławkach niedopasowanych fizjologicznie, klasy były opalane piecami kaflowymi, a podłogi nasyczone ropą naftową, stąd jedyną metodą dotlenienia było częste wietrzenie. W szkole była sala gimnastyczna, ale często gimnastykowaliśmy się na korytarzach, a w okresie wiosenno – letnim na stadionie”.

Szkoła dysponowała węzłem sanitarnym oraz zapleczem socjalnym z kuchnią i świetlicą. Do 1951 roku budynek internatu był zajęty przez jednostkę wojskową, dlatego dojeżdżająca młodzież miała spore problemy z zakwaterowaniem. Marian Bursztyn – rocznik maturalny 1954 – relacjonuje: „W szkole było ciasno, dojeżdżający uczniowie przydzieleni do oddziałów klasowych „B” mieszkali w szkole, spali na łóżkach piętrowych na parterze szkoły, dopiero później zostali przeniesieni do internatu przy ulicy Chopina”.

W roku 1958 zakończono kolejny etap modernizacji szkoły, budynek został wyposażony w lastrykowe posadzki i podłogi parkietowe, poszerzono zaplecze biblioteczne, powstały klasopracownie chemii, fizyki i biologii. Szkoła prowadziła profilaktykę zdrowotną, działał gabinet lekarski i dentystyczny, szczególną nowością był... elektryczny dzwonek szkolny zainstalowany w roku szkolnym 1957/1958. Dopelnieniem obrazu bazy lokalowej liceum jest modernizacja internatu. Ówczesny opiekun bursy szkolnej mgr Edward Gliwa informował grono pedagogiczne w czasie jednej z konferencji: „W ubiegłym roku szkolnym zakupiliśmy 50 taboretów, zmieniliśmy blaszane talerze na porcelanowe. Znikły austriackie widelce, do których przymocowane były łyżki. Zapomnieliśmy o stołach 40 osobowych, które ob. Dyrektor Szkoły nazwał „większym stołem weselnym”. W obecnym okresie młodzież spożywa posiłek przy stolikach czteroosobowych”.

Internat nie tylko pełnił funkcje wychowawcze – edukacyjne, ale był drugim domem. Zygmunt Żyłka – rocznik maturalny 1959 – wspomina po latach: „Byłem gospodarzem internatu czyli przełożonym moich kolegów. Do moich obowiązków należało przygotowywanie poranne budzenie i przygotowanie do śniadania. Pieczywo – ok. 150 bułek – przynosiło się z piekarni znajdującej się przy ulicy Wróblewskiego (dzisiejsza Sikorskiego). Moi koledzy taszczyli worki z bułkami krótszą drogą przez park, tak aby zdążyć na śniadanie o 7 rano”. Specyficzne warunki bytowe lat 50., trudności w zaopatrzeniu – wręcz braku wielu rzeczy – nie przeszkodziły w utrzymaniu ciągłości tradycji. Symbolem dawnej przynależności do grona licealistów była czapka szkolna. Edward Warchoł – rocznik maturalny 1951 – relacjonuje: „Chlubą ucznia była granatowa, okrągła czapka z błyszczącym daszkiem. Przez pierwsze dwa lata tzw. gimnazjalnie nosiło się niebieski otok, a przez następne dwa lata czyli liceum przysługiwał otok czerwony. Całość zdobił emblemat przedstawiający kaganek z książką jako symbole oświaty. To był honor dla nas nosić taką czapkę, po prostu ubiór nobilitował”. Mundurki – choć zalecane – nie były obowiązkowe, natomiast innym elementem tradycji

było obowiązkowe noszenie tarcz szkolnych nawiązujących do rysu herbu sanockiego.

Szkoła pracowała w systemie cztero-rosemestralnym, czyli każdy rok szkolny obejmował cztery promocje. Klasy były zróżnicowane wiekowo – rozpiętość wieku wynosiła od 1 roku do 4 lat, ponadto były bardzo liczne – nawet do 48 uczniów, lecz w toku nauki wielu licealistów nie otrzymywało promocji. Edward Warchoł wspomina: „To była

Kilarska (język rosyjski), mgr Wanda Kubrakiewicz (język łaciński), ks. Stanisław Lechowicz (religia), mgr Irena Olbert (matematyka) mgr Stanisław Olbert (wychowanie fizyczne, przysposobienie wojskowe), mgr Dominika Puzoń (język angielski), mgr Zofia Rozenbajger (biologia), mgr Zygmunt Schmidt (historia), mgr Antonina Willy (język polski), mgr Artur Wojtowicz (wychowanie fizyczne). W ogólnej charakterystyce nauczyciele liceum prezentowani są szczególnie

„Stacha” – bo taki miał przydomek – prezentuje jego syn Janusz Stachowicz: „Ojciec był nauczycielem sprawiedliwym i wymagającym, zawsze twierdził, że ceni pracowitość. W swoim prywatnym notesie odnotowywał postępy uczniów stosując swoisty zapis, gdzie „alfa” oznaczała bardzo dobry, „beta” dobry, „gamma” dostateczny, a „delta” niedostateczny. Oceny były dodatkowo opatrzone minusami i plusami. Uznawał pilność i systematyczność, uczeń musiał się wykazać

wykłady profesora Bogusza, często okraszane różnymi powiedzonkami, a po prawej stronie streszczenie lekcji z podręcznika. Profesor zabraniał używania linijki, ekiemki czy kątomierza. Zwykle mawiał „synu, tą linijką nigdy nie narysujesz kąta 30 stopni, a jak odręcznie wykreślisz trójkąt, bok troszkę skrzywisz, to ten kąt zawsze ci wyjdzie”. Uczył również fizyki. Pamiętam, że jedną lekcję z optyki omawialiśmy na dziedzińcu zamkowym. Przez lunetę obserwowaliśmy widok na Sosenki, gdzie przesiadywały zakochane pary. Profesor dowcipnie skwitował nasze obserwacje, że mamy zaliczoną równocześnie optykę i wychowanie w rodzinie”. Aleksander Bogaczewicz przytacza jeszcze jedną anegdotę: „Profesor Bogusz mobilizował nas specyficznie do nauki chemii, mniej przykładającym się do przedmiotu mawiał „walaczu, będziesz nosił worki z cementem, nic pożytecznego z ciebie w życiu nie wyrośnie” – walacz czyli wałkoń, obibok. Nikt się nie obrażał, traktowaliśmy to określenie bardzo życzliwie”. Inna forma jaką tytułował uczniów to „dyrektorki”. Edward Warchoł wspomina dynamizm, z jakim profesor Bogusz prowadził lekcje: „Stał przed tablicą, w jednej ręce trzymał kredę a w drugiej szmatę do ścierania wzorów. Kiedy coś zapisał, to szybko zmywał, mieliśmy bardzo mało czasu na uzupełnianie notatek”. Innym równie oryginalnym matematykiem był profesor Józef Bogaczewicz. Po latach Edward Warchoł wspomina: „Nasz matematyk miał zwyczaj mówienia „Pan Bóg umie na ocenę bardzo dobrą, ja skoro was uczę na dobrą, a wy pozostałe oceny macie do dyspozycji”. Gdy uczeń chciał ocenę poprawić, miał zwyczaj mówić „ty sobie lepiej portki popraw a nie matematykę. Matematyki trzeba się uczyć cały czas!” – w ten sposób kończył dyskusję. Próg wiedzy był bardzo wysoki i wielu uczniów miało okresowo ocenę niedostateczną, nawet do 50% stanu klasy! Pamiętam i taką sytuację, gdy profesor Bogaczewicz miał zastępstwo w liceum żeńskim, to ubolewał, że matematyka dla dziewcząt jest przedmiotem egzotycznym, „tam w ogóle o matematyce nie ma mowy” – narzekał. Kończąc charakterystykę nauczycieli przedmiotów ścisłych zacytujmy wspomnienia Janusza Stachowicza, świadczące, jak głęboko zapadały w pamięć przeżycia z lat szkolnych: „Matematyka nie była moim powołaniem. Po latach, przy okazji spotkań z moją nauczycielką mgr Ireną Żywiec – Olbert zwierzyłem się, że miałem sen – śniłem, że mam poprawkę z matematyki z klasy X do klasy XI, przy pełnej świadomości, że przecież ja mam już zawód, więc dlaczego mam zdawać znowu matematykę”.

Równie ciekawą postacią był historyk, profesor Zygmunt Schmidt. Edward Warchoł relacjonuje: „Nasz wychowawca profesor Schmidt był tytułowany „Pan” – to przezwisko wzięło się stąd, że profesor miał powiedzenie – „Bo pan wam mówi, a wy nie słuchacie”. Z kolei profesor Jan Świerżowicz był przedwojennym nauczycielem ze Lwowa i był rozkochany, wręcz rozmiłowany w Słowackim i Mickiewicz. Tym pisarzem poświęcałmy najwięcej czasu, niekiedy ze stratą dla innych przedstawicieli literatury. Profesor mówił bardzo cicho, im było głośniejsze, tym mówił ciszej! Miał specyficzny sposób wchodzenia do klasy, nie otwierał szeroko drzwi, tylko przeciskał się przez lekko uchylone. Gdy było głośno, to nie wchodził do klasy, mawiał – „ja do jaskini zbrojów nie wejdem” – odczekał w drzwiach, aż nastąpiła idealna cisza”.

Wszystkie przytoczone powyżej wspomnienia prezentują szkołę jako miejsce szczególne. Liceum dostarczało nie tylko wiedzy, ale było prawdziwą bramą dorosłego życia. Autorytet i szacunek, jakimi obdarzano wychowawców, wpływały na relację społeczność szkolnej. Nauczycieli postrzegano życzliwie, z niekłamną sympatią. Głos i rada wychowawcy wpływała na wybory dojrzałego życia, impuls szkolny kreował drogi zawodowe. Oddzielną kwestię stanowi nauczanie w trudnych politycznych latach 50., gdzie mówienie prawdy historycznej wymagało odwagi, a funkcjonowanie szkoły było wplecione w model oświaty socjalistycznej. To temat kolejnej części historii Alma Mater.

Małgorzata Szybiak

## Szkoła w dekadzie 1950-1960 (I)

szkoła wiodąca. Z tej szkoły można było pójść na każdą uczelnię, ale wymagania były wysokie. Pamiętam, że gdy ja zaczynałem, było 6 oddziałów, a gdy skończyłem szkołę, pozostało zaledwie 3 oddziały. Maturę zdawało tylko ok. 100 osób, ale prawie wszyscy dostali się na studia. To była szkoła specyficzna, elitarna”. Wysokie wymagania szkolne, zachowanie poziomu nauczania oraz ścisłą weryfikację wiedzy uczniowskiej podkreśla wypowiedź Zygmunta Żyłki: „Szkoła była wymagająca, słabsi uczniowie po prostu byli niepromowani. Często musieli zmieniać liceum sanockie na

pozytywnie i wspomniani z olbrzymią życzliwością. Wychowankowie z tamtych lat wielokrotnie podkreślają olbrzymią wiedzę pedagogów, szczególne podejście do ucznia i wykonywanego zawodu, który traktowano jak postannictwo. Marian Bursztyn relacjonuje: „Bardzo miło wspominałem wszystkich profesorów, to byli ludzie niespotykani jak na obecne czasy. Zachowałem szacunek do wszystkich moich nauczycieli, ci ludzie patrzyli prosto w oczy uczniowi, widać było, że kochali młodzież, mieli duży wpływ na nasze życiowe wybory”. Podobne wspomnienia prezentuje Janusz Stachowicz

wiedzą przez cały rok, miał zwyczaj mawiania, że ten jest dobry, który „ten wózek” ciągnie i na którego on może liczyć. Często zarzucał Mu, że hołubi dzieci wiejskie, ale ojciec pochodził ze wsi i doskonale rozumiał ciężkie warunki tam panujące. Powtarzał, że uczeń z miasta ma do dyspozycji bibliotekę i wolny czas popołudniowy, który powinien spędzić nad książką, natomiast syn gospodarski ma liczne obowiązki i na naukę pozostaje tylko późny wieczór. Dla ojca było tylko jedno kryterium: umie albo nie umie, nieważne czy to był syn pierwszego sekretarza, czy brat biskupa –



Grono pedagogiczne Liceum Męskiego, rok 1954. Od lewej: Edward Gliwa, Maria Gładysz, Zygmunt Schmidt, Józef Stachowicz, Irena Żywiec-Olbert, ks. Stanisław Lechowicz. Na pierwszym planie Karol Siekierzyński.

szkołę np. w Lesku. Pamiętam, był taki rok, gdy dwie równoległe klasy X zredukowano do jednej XI”. W sumie dekada szkolna 1950 – 1960 zamyka się liczbą 462 absolwentów, z których większość podjęła studia. Powojenne przepisy oświatowe wprowadziły wiele zmian przedmiotowych, obok języka polskiego, matematyki, religii, języka łacińskiego, geografii, historii, fizyki, chemii, astronomii, geologii, botaniki, rysunku i wychowania fizycznego wprowadzono język rosyjski, język niemiecki lub język angielski, przysposobienie wojskowe i przysposobienie sportowe, a w klasie XI naukę o konstytucji – przedmiot obowiązujący na maturze do 1956 roku, później przekształcony w naukę o Polsce i świecie współczesnym. Tym samym szkoła odchodziła od modelu klasycznego z dominującą łaciną, greką i przedmiotami humanistycznymi. Grono nauczycielskie cechował specyficzny dobór osób, o wysokich kwalifikacjach pedagogicznych, w wiedzy nabytej w większości jeszcze w czasach przedwojennych. Pedagogów stopnia licealnego reprezentowali: mgr Józef Pohorski oraz mgr Józef Penar sprawujący kolejno funkcję dyrektora, stanowisko zastępcy dyrektora piastowali mgr Kazimiera Drozd – historyk oraz mgr Józef Stachowicz – polonista. W kolejności alfabetycznej kadre nauczycielską Liceum stanowili: mgr Zofia Bandurka (historia, język niemiecki), mgr Józef Bogaczewicz (matematyka), mgr Jan Bogusz (fizyka, chemia), mgr Zbigniew Celewicz (język angielski), mgr Kazimiera Chomiak (geografia), mgr Maria Gładysz (język polski), mgr Tadeusz Godula (fizyka), mgr Sabina

– rocznik maturalny 1957: „Szkołę zachowuję w miłej pamięci, zawsze chętnie do niej wracam. Nauczyciel był autorytetem, był poważną. Było nie do pomyślenia, aby uczeń nie przyszedł na lekcję, uciekł ze szkoły, nie było dnia wagarowicza, takich rzeczy po prostu się nie stosowało”. Sympatią obdarzano wielu nauczycieli, ceniąc wiedzę i kunszt pedagogiczny. Często we wspomnieniach absolwentów szkoły przewija się istny kalejdoskop „belfrów” – wymagających, ale przyjacielskich nauczycieli. Wiele ciepłych słów poświęcono katechecie ks. Stanisławowi Lechowiczowi. W opinii Aleksandra Bogaczewicza „ks. Stanisław Lechowicz był serdeczny – czuł młodzież, zawsze wprowadzał odpowiedni nastrój, przy problemach bardzo poważnych mówił bez zbędnego patosu. Był także samoukiem – zegarmistrzem, zepsute zegarki uczniowskie naprawiał za przysłowiowe „Bóg zapłać”. Marian Bursztyn dodaje: „To człowiek, który miał wiele zainteresowań i potrafił do nich zachęcić uczniów. Oprócz tego, że naprawiał zegarki, specjalizował się w fizyce, robił bardzo proste motorki elektryczne, które my również wykonywaliśmy pod jego czujnym okiem. Mieszkał w kamienicy przy ulicy Kościuszki naprzeciwko SDH, później przy ulicy Sobieskiego. Często odwiedzaliśmy naszego katechetę. Książki, który słygnął z dowcipu, żegnał nas słowami „Niech was Bóg prowadzi a diabeł popycha!”. Prawdziwą indywidualnością był polonista prof. Józef Stachowicz, wychowawca wielu pokoleń, „rzeźbiarz charakterów”, surowy i wymagający, ale zawsze życzliwy dla swoich uczniów. Pełny i ciekawy obraz profesora

uczeń był zawsze uczniem. Był nauczycielem wymagającym, już we wrześniu, czyli tuż po rozpoczęciu roku szkolnego, trzeba było zdać partię gramatyki, często zadawał spore fragmenty poezji do nauki pamięciowej. Powszechną metodą wychowawczą było karne przepisywanie „Pana Tadeusza”. Ojca szanowali uczniowie, jak wchodził do klasy to było cicho jak na mszy”. Podobne spostrzeżenia zanotował Zygmunt Żyłka, według jego opinii „Profesor Stachowicz był wielkim znawcą literatury, prawdziwym pasjonatem. Był bardzo sprawiedliwy. Pamiętam, że byłem pytany z lektury „Na tropach Smętka” Melchiora Wańkowicza, przeczytałem tylko część książki i niestety przy odpowiedzi profesor Stachowicz odkrył moje braki. Nie wstawił mi żadnej oceny, tylko wyznaczył następny termin do odpytania. Dostałem drugą szansę, bo dotychczas byłem dobry z języka polskiego. Pamiętam jego charakterystyczną sylwetkę, lekko pochyloną z założonymi do tyłu rękoma, w których zawsze trzymał książkę z literatury”. Również Marian Bursztyn podkreśla rolę profesora Stachowicza jako wychowawcy: „Zapraszał nas na wakacje do siebie do domu i próbował wybać nasze predyspozycje, zadawał tematy do opracowania, deklamację wierszy, mnie zachęcał do nauki greki”. Równie barwną postacią sanockiego liceum był profesor Jan Bogusz – z wykształcenia farmaceuta, z zamiłowania nauczyciel fizyki, chemii i matematyki. Zygmunt Żyłka wspomina: „Profesor Bogusz słygnął z oryginalnego prowadzenia lekcji. Z tamtych czasów zachowałem zeszyt, w którym po lewej stronie zapisywałem

15-17 października 2003 r. odbył się w Bydgoszczy Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Podsumowano czteroletnią kadencję zarządu i towarzystwa. Wybrano nowego prezesa ZG, nakreślono kierunki działania PTL. Delegaci zjazdu uczestniczyli w mszy św. (w konkatedrze bydgoskiej) koncelebrowanej przez abp. Henryka Muszyńskiego. W następnym dniu odbyło się sympozjum naukowe. Głównym wątkiem był aktualny stan zdrowia Polaków oraz wyniki dialogu społecznego przy okrągłym stole. Starano się odpowiedzieć na pytanie czy utrzymywać nadal złudzenie o publicznej (społecznej) służbie zdrowia. Ponadto była też tematyka onkologiczna. Omówiono postępy diagnostyczne i leczenie czerniaka skóry. Były też sesje naukowe omawiające zagrożenia chorobami zakaźnymi w XXI wieku i aspekty nowej gałęzi, jaką jest medycyna estetyczna. Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner z Krakowa, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Schweitzerowskiego, wygłosił ciekawy wykład pt. „Idea lekarza”. W Bydgoszczy znajduje się oddział tego towarzystwa, gdyż niektórzy bydgoscy lekarze pracowali w słynnym szpitalu dla trędowatych w Lambarene (zachodni Gabon w Afryce) założonym przez Alberta Schweitzera. Ostatni dzień Krajowego Zjazdu PTL poświęcony był wyborowi prezesa Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Zarządu Głównego, którego wyłoniono z delegatów reprezentujących poszczególne oddziały oraz dyskusji o kierunkach działalności w nowej kadencji.

Na walnym zebraniu Podkarpackiego Oddziału PTL w Krośnie z siedzibą w Sanoku, oprócz wybrania nowego zarządu oddziału, wyłoniono też 6 delegatów na Zjazd Krajowy. Zostali nimi: dr Maria Koncewicz-Zyłka przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Oddziału i członkini Głównej Komisji Rewizyjnej, dr n. med. Henryk Czerwiński przewodniczący Oddziału oraz członek Prezydium ZG PTL w Warszawie, dr Paweł Domański przewodniczący Sanockiego Koła PTL w Sanoku oraz członek zastępcy Zarządu Głównego i skarbnik Zarządu Oddziału, dr Marcin Swierkosz wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału i skarbnik Krośnieńskiego Koła PTL, dr Igor Wójcicki sekretarz Zarządu Oddziału oraz dr Wiesław Zajdel wiceprzewodniczący Oddziału, przewodniczący jasielskiego Koła PTL. Ze względu losowych, a szczególnie zdrowotnych jedynie trzech delegatów uczestniczyło w Zjeździe. Jeden z Krosna i dwóch z Sanoka. Uchwałą Krajowego Zjazdu Zarząd Główny zmniejszono z 75 do 50 członków. Pomimo tego w tajnym głosowaniu w skład Zarządu Głównego wybrano dr. n. med. Henryka Czerwińskiego przewodniczącego Oddziału Podkarpackiego PTL oraz dr. Pawła Domańskiego przewodniczącego Koła PTL w Sanoku. To bardzo duże zaufanie dla wybranych, gdyż dr n. med. Henryka Czerwińskiego wybrano już na piątą czteroletnią kadencję, a dr. Pawła Domańskiego na drugą.

I jeszcze jeden dowód uznania dla jednego z członków naszego Koła PTL. Uchwałą Krajowego Zjazdu nadano panu dr. Janowi Pawlikowi, przewodniczącemu Rady Miasta Sanoka, honorowe członkostwo Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. To oprócz Medalu Gloria Medici-nae najwyższe organizacyjne uznanie za zasługi dla naszego towarzystwa. W historii Podkarpackiego Oddziału PTL jedynie trzech członków posiada to odznaczenie: nieżyjący już dr med. Ferdynand Dzisiów, dr med. Henryk Czerwiński i dr Jan Pawlik. To długoletni i zasłużony członek PTL jeszcze z czasów pracy w Przemyślu, a następnie w Sanoku. Często zachęcam członków naszego Koła PTL, aby pięciu z nich wnioskowało do ZG PTL przez Zarząd Oddziału o odpowiednie odznaczenia dla zasłużonych.

Przy okazji chcę zaznaczyć, że prezesem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego wybrano ponownie prof. dr. hab. med. Jerzego Woy-Wojciechowskiego, wybitnego lekarza, kompozytora wielu wspólnych piosenek, pisarza i popularyzatora nauki i pro zdrowotnego trybu życia.

dr n. med. Henryk Czerwiński

## Nie da się leczyć sztuką

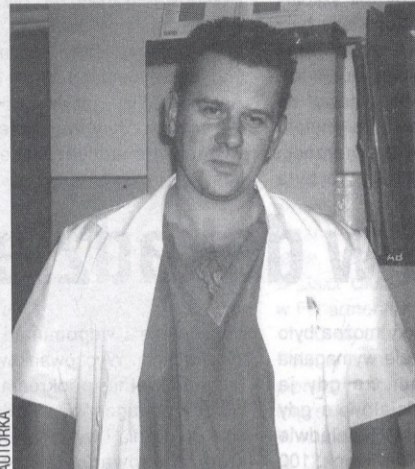
Dokończenie ze str. 1

Oddział ma dobrze przygotowany personel – spośród jedenastu lekarzy, trzech ma drugi stopień specjalizacji z chirurgii, a dwóch z urologii; pozostali są w trakcie szkolenia. W tym roku lek. med. Krzysztof Reiss uzyskał drugi stopień specjalizacji z urologii według standardów Unii Europejskiej. Tym samym jest pierwszym sanockim lekarzem, który może poszczycić się ujemnym wszytkich szpitali w kraju i za granicą. Zagraniczny staż ma za sobą doktor Skibiński, a wkrótce również lek. med. Artur Gładysz, który przebywa obecnie na miesięcznym stażu w Belgii.

Przy dzisiejszym poziomie medycyny chirurg, choćby najlepszy, nie rozwinię jednak swoich możliwości jeśli nie będzie miał odpowiednich warunków – pacjenci bowiem wolą leczyć się tam, gdzie operuje się laserem a nie skalpelem. W tej akurat dziedzinie Sanok ma wieloletnie zapóźnienia. Począwszy od przestarzałego bloku operacyjnego z lat 60. ubiegłego wieku po niespełniający standardów oddział i braki sprzętowe. – *Rzeczą pilną i podstawową jest remont i zmiana układu funkcjonalnego oddziału* – podkreśla ordynator. Potrzebne są przede wszystkim dwie sale operacyjne, czysta i brudna. Nie może być tak, że np. pacjent po operacji tarczycy ma zmieniany opatrunek w tym samym pomieszczeniu, gdzie pacjent ze zgorzelą kończyn. – *Druga sala nie jest żadną fanaberią, tylko absolutną koniecznością* – stwierdza Wojciech Skibiński. Potrzebne są również dwie sale pooperacyjne, a między nimi punkt pielęgniarski z przeszkolonymi siostrami, aby chorzy po operacjach byli cały czas pod kontrolą. Ordynator ma nadzieję, że w przyszłości obie sale zostaną wyposażone w sprzęt do monitorowania serca, oddechu i natlenienia krwi.

Kolejnym problemem jest brak odpowiedniego wyposażenia. Aby oddział mógł poszerzyć swoje możliwości diagnostyczne i gamę zabiegów, należałoby dokonać kilku poważnych zakupów. Przede wszystkim potrzebny jest nowy aparat USG umożliwiający badanie naczyń, nowy duodenoskop (do diagnozy trzustki, przewodów żółciowych i bezoperacyjnego usuwania kamieni z dróg żółciowych), nowy kolonoskop (do badania jelita grubego), a także cyfrowy rentgen z ramieniem „C” (do nastawień kości, śródoperacyjnego badania naczyń i kontrastowego badania dróg żółciowych). Bardzo przydałby się drugi wideogastroskop, gdyż urządzenie to po każdym badaniu musi być poddane 45-minutowej dezynfekcji.

Na ile marzenia te są realne rozmawiano podczas spotkania zorganizowanego z inicjatywy doktora Skibińskiego w ubiegły piątek. Okazją ku temu było otwarcie na oddziale galerii prac plastycznych, ofiarowanych przez Sanocki Dom Kultury, w którym uczestniczyli m.in. starosta Bogdan Struś, dyrektor SP ZOZ Henryk Przybycień, burmistrz Wojciech Blecharczyk, wiceburmistrz Marian Kurasz i przewodniczący Rady Miasta Jan Pawlik. Dziecięce prace i sam pomysł wszystkim bardzo się podobały, choć dyrektor Przybycień przyznał żartobliwie, że sztuką nie da się leczyć. Sanocka chirurgia ma przed sobą perspektywy chociażby dlatego, że szpital został wyznaczony do sieci placówek posiadających Oddział Ratunkowy, dla którego naturalnym zapleczem są oddziały zabiegowe. Należy też uwzględnić fakt, że nasz



AUTORKA

Obecnie lekarze w Polsce uzyskują specjalizację z urologii według programu unijnego, pod nadzorem Centrum Urologii Europejskiej w Rotterdamie. Podobnie jak ich koledzy w Europie muszą zdobyć odpowiednią liczbę punktów za przeprowadzone operacje, zdać testy oraz egzamin ustny. Krzysztof Reiss (na zdjęciu) przystąpił w tym roku do egzaminu jako jeden z 416 urologów w Europie i 27 w Polsce, uzyskując pierwszy wynik w kraju i dziewiąty na kontynencie europejskim(!). Lekarz z jego kwalifikacjami zarabia w Wielkiej Brytanii 12 tys. euro miesięcznie.

Oddział Chirurgiczny obsługuje teren zamieszkały przez 150 tys. osób, a więc porównywalny pod względem populacji do Rzeszowa. Kolejnym atutem jest również bardzo dobrze przygotowana kadra lekarska. Niestety, cały szpital – który pozostał daleko w tyle za podobnymi placówkami w regionie, np. w Mielcu czy Leżajsku – musi nadrabiać wieloletnie zaległości. Dlatego wciąż brakuje pieniędzy na unowocześnianie i doposażanie oddziałów w takim zakresie jak zyczyliby sobie ordynatorzy. Szpital nie może liczyć również na większe wsparcie powiatu w tej materii, gdyż ten – biorąc i poręczając kredyt na rozbudowę pawilonu diagnostyczno-zabiegowego – jest zaangażowany finansowo na wiele lat. – *Decyzja remontu oddziału ze środków Starostwa Powiatowego i SP ZOZ jest więc mało prawdopodobna* – przyznał otwarcie starosta. Bardziej optymistyczne wieści miał burmistrz Wojciech Blecharczyk, który obiecał wsparcie remontu oddziału oraz pomoc w zakupie sprzętu. – *Zastanawiamy się obecnie w jakiej formie moglibyśmy to zrobić – czekamy na opinię prawną w tej sprawie. Jestem przekonany, że sposób się znajdzie. Rozważamy m.in. taki wariant, że remont wykona nasza firma miejska, a pieniądze na zakup sprzętu przekażemy poprzez Fundację „Szpital”* – zadeklarował gospodarz miasta.

Gdyby śladem władz samorządowych poszli inni sponsorzy, może sanocka chirurgia doczekałaby się swoich pięciu minut? Tym bardziej, że odnotowany w ostatnim czasie wzrost liczby pacjentów i poprawa sytuacji finansowej dobrze wróży na przyszłość. Może leczenie sztuką okaże się wtedy możliwe?

Jolanta Ziobro

## Współ w zespół

Pomysł spotkania władz powiatu i dyrekcji SP ZOZ z mieszkańcami podczas „Dnia otwartego szpitala” (25 października) nie do końca się powiodł – do świetlicy Oddziału Dziecięcego przybyli głównie dziennikarze i pracownicy placówki podczas gdy ludzie, korzystając z dobrodziejstw dnia, czekali w kolejkach do specjalistów. Niemniej poruszono wiele interesujących tematów, m.in. fuzji czterech szpitali – sanockiego, brzozowskiego, ustrzyckiego i leskiego. Jak przekonywali decydenci w pewnych okolicznościach rozwiązanie takie byłoby korzystne dla wszystkich. – *Nie chodzi tu o likwidację czegośkolwiek, ale połączenie potencjału i racjonalizację struktury* – wyjaśnił dyrektor SP ZOZ Henryk Przybycień. Zintegrowane szpitale obejmowałyby swoim zasięgiem teren zamieszkały przez 300 tys. mieszkańców, gwarantując pełne zabezpieczenie usług medycznych. Ilość pieniędzy w systemie nie zwiększyłaby się, ale można by je racjonalniej wykorzystywać. Łatwiejsze byłoby np. zakupy specjalistycznego sprzętu, leków, środków czystości itp. Można by prowadzić wspólną kuchnię czy utworzyć tak potrzebny na naszym terenie oddział opieki długoterminowej. Ponieważ na naszym terenie nie mamy nadmiaru łóżek, a każdy ze szpitali ma swoje słabe i mocne strony (np. Brzozów słynie z onkologii, Lesko z pediatrii) można by zastanowić się nad alokacją oddziałów i rozwijaniem specjalizacji. – *W tej sytuacji musielibyśmy przejść od konkurencji do współpracy* – zauważył dyrektor SP ZOZ. – *Oczywiście są to na razie rozważania teoretyczne, bo nie wiemy w jakim kierunku pójdą przekształcenia w zakładach opieki zdrowotnej* – dodał starosta Bogdan Struś. Eventualne połączenie musiałyby być poprzedzone pozytywnymi opiniami rad społecznych i organów założycielskich wszystkich placówek. (jz)

## Będą kształcić inżynierów

30 października 2003 r. zapisze się w kronikach Sanockiego Kolegium jako jedna z ważniejszych dat. Tego dnia w budynku dawnego OTL-u przy ul. Reymonta uroczystość otworzył Instytut Mechaniki i Budowy Maszyn. Przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Wojciech Blecharczyk oraz rektor PWSZ dr hab. Halina Mieczkowska.

W uroczystości – poza pracownikami i studentami uczelni – wzięli udział przedstawiciele powiatowych i miejskich władz, a także reprezentanci Politechniki Rzeszowskiej, która od początku wspierała ideę uruchomienia Instytutu, stając się strategicznym partnerem sanockiej uczelni. Nie bez znaczenia była tu też pomoc władz powiatu i miasta, co podkreśliła w swym wystąpieniu rektor Halina Mieczkowska. Wojciech Blecharczyk – wyrażając zadowolenie z rozwoju PWSZ – zaakcentował miastotwórczą rolę placówki, zadeklarował też dalszą współpracę i wspieranie uczelni, której potrzebne są opiekunowie skrzydła samorządu.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. Zenon Hendzel, prodziekan wydziału budowy maszyn i lotnictwa PRZ, który zapewnił m.in., że studenci PWSZ będą mieli możliwość kontynuowania nauki na studiach magisterskich i doktoranckich PRZ, być może nawet bez żadnej dodatkowej kwalifikacji i opłat.

O atutach nowo utworzonego Instytutu mówił jego dyrektor dr Jacek Dziok, podkreślając zwłaszcza profesjonalizm kadry naukowej, wśród której znajduje się trzech samodzielnych pracowników naukowych. – *Mam nadzieję, że w niedługim czasie stworzona tu zostanie dobra baza, w powstaniu której pomogą nam także sanockie firmy*. Dodał, że uruchomienie kierunku technicznego znakomicie trafiło w zapotrzebowanie rynku. O przyjęcie na I rok studiów na wydziale mechaniki i budowy maszyn ubiegało się ponad 230 kandydatów, z czego 95 przyjętych zostało na studia dzienne a 65 na zaoczne. PWSZ zainicjowała już kolejne starania o uruchomienie dodatkowych specjalności w zakresie informatyki. (jz)

## Pod patronatem papieża

Ważnym wydarzeniem dla Gimnazjum w Tarnawie Dolnej i całego środowiska lokalnego było nadanie szkole imienia Jana Pawła II, które miało miejsce 30 października. Poprzedziły ją trwające blisko dwa lata przygotowania. Termin uroczystości nieprzypadkowo zbiegł się z 25 rocznicą pontyfikatu Ojca Świętego.



Uroczysty moment ślubowania.

Kandydatura Jana Pawła II na patrona szkoły wyłoniona została w wyniku ogólnoszkolnego referendum, zorganizowanego wśród uczniów, nauczycieli i rodziców. Decyzję przypieczętowano stosownymi uchwałami Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samo-

ządu Uczniowskiego. Kolejnym krokiem było uzyskanie akceptacji rady miejskiej w Zagórzcu oraz uzgodnienie terminu i przebiegu uroczystości z kurją biskupią i władzami samorządowymi. Równocześnie nauczyciele i wychowawcy z tarnawskiego gimnazjum zadbałi, aby przybli-

żyć młodzieży postać Ojca Świętego, organizując wystawki, konkursy plastyczne, poetyckie oraz konkurs wiedzy o życiu i działalności Karola Wojtyły.

Uroczystości związane z nadaniem imienia rozpoczęła msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Józefa Michalika, podczas której poświęcono sztandar szkoły zakupiony z funduszy rad sołectch Tarnawy Górnej, Tarnawy Dolnej, Czaszyna, Łukowego, Średniego Wielkiego i Kalnicy. Dalszą część spotkania przebiegała w szkole. Uczestniczyli w niej m.in. rodzice, przedstawiciele samorządu gminnego z burmistrzem Miasta i Gminy Zagórz Jackiem Zajacem i przewodniczącym rady Adamem Malcem, miejscowi duchowni z ks. dziekanem Bolesławem Burkiem, starszy wicektor Kuratorium Oświaty Tomasz Żak, dyrektorzy zaprzyjaźnionych placówek, przedstawiciele rad sołectch, byli pracownicy szkoły, a wśród nich emerytowany dyrektor i inspektor oświaty Stanisław Błażowski, dzięki któremu uczniowie Tarnawy mogą od osiemnastu lat uczyć się w nowym budynku. Obowiązki gospodarza pełnił dyrektor gimnazjum Janusz Krajnik. W imieniu Rady Miejskiej

w Zagórzcu uroczystego aktu nadania szkole imienia Jana Pawła II dokonał przewodniczący Adam Malec. Odśpiewała i poświęcona została również pamiątkowa tablica, którą ufundowali rodzice. Widnią na niej słowa wypowiedziane przez Ojca Świętego w lipcu 2002 r. podczas modlitwy na Anioł Pański: „Drozy moi, nie pozwólcie, aby kultura posiadania i przyjemności, uśpiła wasze sumienia. Jako czujne i czuwające strażę odgrywajcie pierwszorzędową rolę w nowej społeczności ludzkiej”. – *Słowa te stały się przesłaniem wychowawczym dla naszej młodzieży i mottem, które umieściliśmy na tablicy upamiętniającej ten dzień* – podkreślił dyrektor placówki. Najbardziej wzruszającym i podniosłym momentem było jednak złożenie przez uczniów uroczystego ślubowania na sztandar. Młodzież zobowiązała się m.in. do pielęgnowania najszczytniejszych wartości i idei, wynikających z tradycji i wiary przodków oraz postępowania zgodnie z przesłaniem i nauką patrona szkoły. Swoimi refleksjami związanymi z tym wyjątkowym w historii szkoły dniem podzielił się ks. arcybiskup, gospodarz gminy i przedstawiciel kuratorium. Spotkanie zakończył montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów i absolwentów tarnawskiego gimnazjum.

Obierając za patrona Jana Pawła II, Gimnazjum w Tarnawie dołączyło do grona kilkuset polskich szkół, instytucji i miejsc, które noszą imię naszego wielkiego rodaka. (oprac. z)

## W CENTRUM UWAGI

Andrzej Brygidyn pracuje jako nauczyciel historii od 32 lat, z czego 25 przypada również na pełnioną przez niego funkcję dyrektora. Od czterech lat zasiada w fotelu szefa Gimnazjum nr 4, przy czym od 2001 roku czyni to z woli i wyboru członków komisji konkursowej, którzy uznali go za najlepszego kandydata ubiegającego się o to stanowisko w ramach konkursu. Od czterech lat prowadzi też Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, pierwszą powstałą w Sanoku uczelnię, którą założył i zorganizował, uzyskując stosowną licencję Ministra Edukacji Narodowej oraz ministerialny placet o uprawnieniach szkoły publicznej. Dla potrzeb tej placówki dzierżawi od miasta pomieszczenia po byłym przedszkolu przy ul. Sadowej.

### Nie wiedział, że łamię prawo?

Jako dyrektor gimnazjum, będącego jednostką organizacyjną gminy, Andrzej Brygidyn jest osobą pełniącą funkcję publiczną. Jako właściciel Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych pełni rolę podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Układ ten funkcjonował w majestacie prawa do czasu wprowadzenia tzw. „ustawy antykorupcyjnej”, która weszła w życie od stycznia br. Ustawa ta ograniczyła prowadzenie działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne i nałożyła na nie obowiązek zawieszenia tej działalności najpóźniej do 31 marca br. Jednocześnie ustawodawca wprowadził obligatoryjne dla wspomnianych osób składanie oświadczeń majątkowych wraz z kopią zeznania podatkowego, wyznaczając ostateczny termin złożenia dokumentów na 30 kwietnia br.

Dyrektor Gimnazjum nr 4 przekazał je sekretarzowi miasta **Waldemarowi Ochowi** w ustawowym terminie. Nie zawiesił jednak prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, czym naruszył przepisy ustawy.

## Dyrektor na cenzurowanym

Krążące od pewnego czasu po mieście plotki o odwołaniu ze stanowiska dyrektora Gimnazjum nr 4 Andrzeja Brygidyna nie okazały się całkiem bezpodstawne. Burmistrz zawiesił go w pełnieniu obowiązków, wystąpił do podkarpackiego kuratora oświaty o pozytywną opinię w sprawie odwołania, zwrócił się też do Komisji Dyscyplinarnej o wszczęcie postępowania przeciwko dyrektorowi. Czym zawinił Andrzej Brygidyn? Co spowodowało lawinę zdarzeń, która może pochłonąć zasłużonego pedagoga z ponad 30-letnim stażem pracy?

– Wiedziałem, że ustawa weszła w życie od 1 stycznia, ale w nawale zajęć przeoczyłem to. W złożonym oświadczeniu majątkowym wcale nie ukrywałem, że prowadzę działalność gospodarczą. Nikt jednak nie zwrócił mi wówczas uwagi, że łamię prawo – wyjaśnia.

– Pan Brygidyn nie mógł tego nie wiedzieć, bo sekretarz informował o tym. W złożonym oświadczeniu majątkowym dyrektor gimnazjum rzeczywiście podał, że prowadzi działalność gospodarczą, ale ponieważ była ona zarejestrowana w ministerstwie, a nie u nas, umknęło to nam – argumentuje wiceburmistrz **Marian Kurasz**.

– Pracownik Urzędu to sprawdził, nie było zgłoszenia u nas, więc nie posłał żadną informacją – dodaje **Wojciech Blecharczyk**.

– Nie rozumiem tego. Jak w Urzędzie mogli nie wiedzieć, że prowadzę działalność gospodarczą? Przecież robię to od pięciu lat, dzierżawiąc od miasta pomieszczenia w budynku dawnego przedszkola. Mam na to umowy cywilno-prawne zawierane z burmistrzem. Ostatnia pochodzi z lipca tego roku... – ripostuje Andrzej Brygidyn.

### Uprzejmie donoszę...

Sprawa wyszła na jaw dopiero przed miesiącem. Kamyczek, który pociągnął lawinę, nie pochodził jednak z Urzędu Miasta, ale z... Gimnazjum nr 4. Okazało się nim skierowane do Urzędu Wojewódzkiego pismo jednej z nauczycielek. „Życzliwie” poinformowała ona o prowadzeniu działalności gospodarczej przez pryncypała oraz o zatrudnieniu w kierowanym przez niego gimnazjum córki i siostry. W ślad za tym wojewoda zwrócił się do burmistrza o wyjaśnienie sprawy, nadając jej tok administracyjny.

– Ustaliśmy, że pan Brygidyn rzeczywiście naruszył przepisy ustawy. Nie złożył oświadczenia o terminie i sposobie zaprzestania działalności gospodarczej, do czego był zobowiązany jako kierownik jednostki organizacyjnej podległej gminie. Powinien wyrejestrować prowadzoną przez siebie działalność do 31 marca 2003 r., a tego nie zrobił. Nie poinformował też o zatrudnieniu zstępnych, czyli córki i siostry w gimnazjum, ani o działalności gospodarczej prowadzonej przez córkę – wyjaśnia **Marian Kurasz**.

– To jakieś nieporozumienie – córka nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. Od dwóch lat pracuje u mnie w szkole na pół etatu jako historyk, a siostra – od sześciu lat w administracji. Zona pracowała tu przez

22 lata i też była wzorowym pracownikiem. Od 1997 roku prowadzi Liceum Eksternistyczne, wynajmując sale w szkole, za które płaci. Miała różne kontrole, także prowadzone przez pana Burczyka, który stwierdził, że wszystko jest bez zarzutu. Informacji nie przekazałem, ale wszyscy wiedzieli, kto pracuje w szkole. Świadomość tego miała i pani naczelnik i pan burmistrz. Przecież składany co roku projekt organizacyjny zawiera nazwiska zatrudnionych osób. Nikt tego dotychczas nie kwestionował – broni się Andrzej Brygidyn.

### Kruk krukowi...?

Z pełną listą zarzutów dyrektor został zapoznany podczas spotkania, które odbyło się 8 października w gabinecie burmistrza. W spotkaniu tym uczestniczyli również **Marian Kurasz**, **Stanisław Czernek**, **Waldemar Och** i **Miroslaw Furczak**. Po kilku dniach Andrzej Brygidyn (który przebywał już na zwolnieniu lekarskim) dowiedział się o zawieszeniu go w pełnieniu obowiązków dyrektora Gimnazjum nr 4. **Wojciech Blecharczyk** wystąpił także do podkarpackiego kuratora oświaty o pozytywną opinię dotyczącą odwołania podwładnego ze stanowiska oraz do Komisji Dyscyplinarnej – o wszczęcie przeciwko niemu postępowania.

– Jestem w szczególnie trudnej sytuacji, bo sam jako nauczyciel doskonale czuję klimat całej tej sprawy. Piszą do mnie nauczyciele z Gimnazjum nr 4, którzy bronią swojego dyrektora. Rozumiem to, lecz nie mam innego wyjścia. Nikt z nas nie chciał zwalniać pana Brygidyna, ale on złamał ustawę. A my musimy trzymać się prawa i realizować zalecenia wojewody – uzasadnia **Wojciech Blecharczyk**.

– Uważam, że postępujemy słusznie, choć robimy to naprawdę z ciężkim sercem. Szkoda mi człowieka, który od 32 lat pracuje jako nauczyciel, a od 25

jako dyrektor i ma tak duży dorobek. Świadomie jednak naruszył ustawę i nie wyrejestrował działalności gospodarczej, tłumacząc się niemożnością przepisania koncesji na kogoś innego. To nie zwalnia go z odpowiedzialności. Nie powinien być dopuszczony do takiej sytuacji – uzupełnia wiceburmistrz.

### Kolegium to nie klozet

Andrzej Brygidyn twierdzi, że nie mógł wyrejestrować prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w ciągu 2-3 miesięcy, gdyż przepisanie ministerialnej licencji na kogoś innego wymaga znacznie dłuższego czasu. Wnioski w tej sprawie MENIS przyjmuje tylko do końca stycznia każdego roku.

– Takie działania mógłbym dopiero podjąć w nowym roku akademickim, po zakończeniu cyklu kształcenia. Przecież Kolegium to nie jest butik, kiosk Ruchu czy przybytek babci klozetowej, którego prowadzenie można przekazać z dnia na dzień. Wiąże mnie zawarte ze studentami umowy o nauczanie na okres trzech lat. Ewentualne rozwiązanie Kolegium wiązałoby się z narażeniem na przegranie procesów sądowych z ludźmi, którzy podjęli studia w zorganizowanej przeze mnie placówce – uzasadnia.

Argumenty te przedstawił m.in. w skierowanym do burmistrza piśmie, apelując zarazem: (...), uprzejmie proszę o niepodjęcie wobec mnie decyzji godzącej w moje dobre imię, które wypracowałem sobie przez lata ciężkiej pracy nauczyciela, pedagoga, dyrektora szkoły (aktualnie upływa 25 rocznica sprawowania tej funkcji), publicysty, autora kilku książek i kilkunastu artykułów, twórcy uczelni w Sanoku, która przynosi również znaczenie samemu miastu, a ostatnio również nauczyciela dyplomowanego (zaznaczam, że Komisja przyznająca mi ten tytuł oceniła moją pracę na maksymalną ilość 60 punktów). Chciałbym bowiem odejść na emeryturę z honorem, na który zasłużyłem w ciągu 32 lat wyróżniającej pracy. (...)

**Joanna Kozimor**

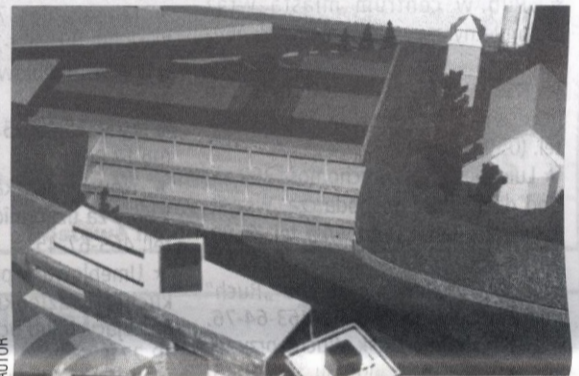
Z ostatniej chwili:

**Podkarpacki kurator oświaty Stanisław Rusznica** pozytywnie zaopiniował odwołanie Andrzeja Brygidyna ze stanowiska dyrektora Gimnazjum nr 4 w Sanoku. W rozmowie z dziennikarzem TS przedstawiał jednak sporo wątpliwości w tej kwestii, sugerując wręcz, że skłonny jest zająć zupełnie odmienne stanowisko. Co wpłynęło na jego zmianę decyzji, nie udało się nam ustalić. Być może spowodowała to złożona kilka dni wcześniej przez Andrzeja Brygidyna rezygnacja ze stanowiska dyrektora. – Nie winię tu nikogo. Mam świadomość, że sam ponoszę odpowiedzialność za to, co się stało – podsumował ze smutkiem były dyrektor G4.

## Poczta „TS”

### Zaparkować w Sanoku

Od kilku miesięcy mówi się o projektowanym parkingu podziemnym pod rynkiem. Czy rzeczywiście wpłynie on pozytywnie na centrum miasta? Czy można nazwać ten zamysł rewitalizacją rynku? Myślę, że będzie to wielkim nieporozumieniem. W całej Europie można zaobserwować tendencję do wyprowadzania wszelkiego ruchu kołowego z centrum miast zabytkowych na rzecz ciągów pieszych. Niebezpieczeństwa, jakie idą w ślad za takimi inwestycjami, wpływają negatywnie zarówno na zabudowę wokół rynku jak i na samą jego płytę. Mam tu na myśli głównie drgania wywoływane ruchem kołowym oraz wyprowadzenie spalin z parkingu podziemnego. W Sanoku istnieje specyficzny układ terenu w obrębie rynku, ulice dojazdowe są wąskie a ich nachylenie znaczne. Ponadto kamienie na rynku od strony ul. Zamkowej i Cerkiewnej mają prawdopodobnie niezbyt stabilne fundamenty a głębokie wykopy związane z parkingiem podziemnym mogą zachwiać ich stabilność. Nawet jeśli badania geologiczne wykażą, że grunt jest na tyle nośny by zrealizować taką inwestycję, to jak spaliny wpłyną na odpoczywających tu w przyszłości turystów? Co stanie się z odkrytymi przez archeologów obiektami? Czy projekt ten nie zniszczy doszczętnie tego, co nie zdołali zniszczyć Austriacy przebudowując rynek? Z mojego punktu widzenia ta lokalizacja spowoduje duże skomplikowanie ruchu w obrębie rynku, poza tym będzie wymagała dużych nakładów finansowych. Istnieją co najmniej trzy lokalizacje o wiele tańsze z powodu naturalnego ukształtowania terenu. Pierwsza to obszar za domem handlowym. Projektując parking wielopoziomowy, którego górna płyta znajdowałaby się w poziomie ul. Kościuszki, a ostatnia kondygnacja na wysokości wyjazdu dzisiejszej ul. Feliksa Giełki uniknąć można dużych robót ziemnych. Wystarczyłoby zastosować siatkę słupów i podciągów, na których oparto by płyty poszczególnych kondygnacji. Istniejące na tym terenie pawilony handlowe można by umieścić na górnej kondygnacji nowo powstałego parkingu. Również organizacja ruchu byłaby znacznie prostsza. Wyjazd ul. Kościuszki, wyjazd ul. Feliksa Giełki. Taki parking posiadałby znacznie więcej miejsc niż ten lokalizowany na rynku. Rozwią-



zywałby problemy z parkowaniem w centrum również dla mieszkańców okolicznych bloków. Druga lokalizacja jest wprawdzie nieco oddalona od centrum, lecz równie atrakcyjna pod względem kosztów wykonania. Mam tu na myśli tzw. Okęcie. Tam również wystarczyłoby zastosować konstrukcję słupową, na której oparto by płyty poszczególnych kondygnacji. Istniejący tutaj dworzec komunikacji podmiejskiej mógłby nadal funkcjonować na najniższym poziomie. Trzecia lokalizacja to parking przy ulicy Zamkowej. Wykorzystując ukształtowanie terenu, w tym wypadku fosy zamkowej, można stworzyć trójpoziomowy parking na około 280 miejsc. Skorzystaliby na tym miasto i muzeum. Organizacja ruchu byłaby następująca: wjazd od ulicy Zamkowej na powiększoną i zmodernizowaną płytę obecnego parkingu, a następnie poprzez system pochylni na najniższy poziom. Wyjazd drogą prowadzącą po dnie fosy do ul. Rybackiej i dalej na obwodnicę. Projekt takiego parkingu (na zdjęciu powyżej) był częścią opracowania rewitalizacji wzgórza zamkowego, które było tematem mojej pracy magisterskiej. Biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu Sanoka należałoby jeszcze raz zastanowić się nad trafnością lokalizacji parkingu podziemnego. Tym bardziej, że wielkość tej inwestycji będzie pociągła za sobą nieodwracalne konsekwencje.

*mgr inż. arch. Maciej Finik*

### Pozostaną w pamięci

Panu **Romanowi Bieniowi** wyrazi głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci **Ojca** składają  
*Dyrekcja i Pracownicy Banku Pekao S.A. w Sanoku*

Panu **Franciszkowi Smorulowi i Jerzemu Smorulowi** Pracownikom Rejonu Energetycznego w Sanoku wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci **żony i matki** składa  
*Dyrekcja, Zw. Zaw. Koleżanki i Koledzy Rejonu Energetycznego w Sanoku*

Koleżance **Alicji Staruchowicz-Pastuszczyk** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **teścia** składają  
*Koleżanki i Koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sanoku*

Wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **brata** koleżance **Danucie Tatar** składa  
*Kierownictwo i Pracownicy Inspektoratu ZUS w Sanoku*

**UWAGA KLIENCI!**  
Święta coraz bliżej  
Nadchodzi czas wykupu bonów towarowych

Pamiętaj, sklepy PSS w Sanoku zapewnią Ci najlepsze warunki zakupów

- nowoczesna sieć sklepów „Sam”-ów,
- szeroka oferta towarowa,
- niskie ceny,
- dogodne terminy realizacji bonów,
- możliwość wygrania samochodu lub innych nagród w konkursie świątecznym dla klienta.



Nie zwlekaj.  
Rób zakupy w PSS-ie.  
Wykup bony towarowe.

PSS Sanok, ul. Sienkiewicza 1, tel. 465-59-03, fax. 465-59-19

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 36 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0604) 54-12-78.
- ★ Pilnie mieszkanie 59,40 m<sup>2</sup> w Krośnie, tel. 432-22-06.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> w Sanoku na Wójtostwie, tel. (0604) 49-00-02.
- ★ Segment mieszkalny 200 m<sup>2</sup> p.u., w zabudowie szeregowej, przy ul. Zamenhofska, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Dom 260 m<sup>2</sup>, na działce 6 a, Sanok Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Dom murowany wraz z budynkiem gospodarczym i działką 0,78 ha w Nadolanach, tel. 463-55-47.
- ★ Dom 250 m<sup>2</sup>, wysoki standard, z garażem, zagospodarowaną działką 8 a, w Boguchwale, tel. (0605) 20-28-78 lub (017) 871-42-95 (po 18.00).
- ★ Dom drewniany z budynkiem gospodarczym (dojazd prawnie uregulowany) plus 33 a działki budowlanej w Grabownicy 364, tel. (0606) 93-76-76.
- ★ Kiosk typu „Ruch”, z towarem lub bez, w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Pub w centrum miasta wraz z kompletnym wyposażeniem, tel. 464-47-61.
- ★ Budynek do celów zarobkowych i mieszkalnych, Sanok, ul. Stróżowska, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Lub wynajmę nieruchomość 360 m<sup>2</sup>, pod działalność gospodarczą, wszystkie media, Sanok Dąbrówka, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Lub wynajmę kiosk typu „Ruch” z lokalizacją w Sanoku, tel. 463-64-76.
- ★ Lub wynajmę kiosk „Ruch” przy ul. Jagiellońskiej obok Eldomu, tel. (0605) 49-32-92.
- ★ Garaż murowany na terenie Spółdzielni Spójnia, tel. 464-71-97.

- ★ Garaż murowany z kanałem, przy ul. Heweliusza, wiadomość na bramie Elektrociepłowni lub tel. 462-24-55 (wieczorem).
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. (0691) 52-38-60.
- ★ Atrakcyjnie położone działki budowlane, 1,5 km od Sanoka, w kierunku Krosna, cena 1.500 zł/a, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Działkę budowlaną 20 a (możliwość podziału) z pięknym widokiem, w Sanoku, tel. 463-40-84 lub (05-1) 75-69-11.
- ★ Atrakcyjną działkę budowlaną uzbrojoną, na granicy Sanoka, tel. (0696) 68-27-17.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 60-70 m<sup>2</sup> (I piętro), na osiedlu Błonie lub domek jednorodzinny na terenie Sanoka, tel. 463-57-01.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe na terenie Sanoka, tel. (0691) 28-94-24 lub (0600) 03-69-06.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup>, przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-37-41.
- ★ Małą umeblowaną kawalerkę, tel. 463-51-15.
- ★ Mieszkanie 25 m<sup>2</sup>, tel. 464-01-36 (po 17.00).
- ★ Nowe mieszkanie 43 m<sup>2</sup>, płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu, tel. 463-67-45.
- ★ Umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki dla dwóch osób pracujących lub uczących się, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie (pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój) – z wyłączeniem małżeństw z dziećmi, tel. 463-48-14.

- ★ Mieszkanie dla studentek, uczenic, w pobliżu uczelni, od zaraz, tel. (0605) 29-77-23.
- ★ Lokal 60 m<sup>2</sup>, na biura, gabinety, w Sanoku przy ul. Sienkiewicza, tel. 463-55-44 (wieczorem).
- ★ Lokal 83 m<sup>2</sup>, na gabinety, biura, w Sanoku przy ul. Mickiewicza 3, tel. 464-72-92 lub (0503) 36-82-62.
- ★ Pomieszczenia biurowe i magazynowe od 100 m<sup>2</sup> do 800 m<sup>2</sup>, ogrzewane, przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-13-10 (7.00 - 15.00).
- ★ Lokal handlowy 35 m<sup>2</sup> w centrum Zagorza, tel. 463-40-84 lub (0501) 75-69-11.
- ★ Odstąpię część lokalu na salon kosmetyczny, tel. (0695) 46-35-79.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Pilnie kawalerki lub pokoju dla dwóch osób z osobnym wejściem, tel. (0600) 87-23-29.
- ★ Lokalu na działalność gospodarczą w centrum Sanoka, tel. (0605) 59-46-91.
- ★ Magazynu 100 m<sup>2</sup> - 200 m<sup>2</sup>, w Sanoku, tel. (0691) 46-00-02.
- ★ Pomieszczenia około 25-50 m<sup>2</sup> (parter), na działalność biurową, tel. (0503) 84-06-43.
- ★ Garażu murowanego, przy ul. Sadowej, tel. (0502) 41-81-57.
- ★ Garażu murowanego w obrębie Wójtostwa, tel. 464-82-40 (po 18.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Fiata 126 p (1989), silnik po remoncie, kolor czerwony, stan dobry, Stroże Wielkie, tel. (0603) 38-06-11.
- ★ Fiata ritmo (1983), kolor czerwony, instalacja gazowa, tel. 463-35-98 (wieczorem).
- ★ Volvo S40 1.9 TDI, kolor srebrny metalik, pełna opcja (1999/2000), przeb. 120 tys. km, cena 41.000 zł, tel. (0691) 53-87-97.

- ★ Lublina II (1997) 2.0, przeb. 145 tys. km, 9 osób lub 950 kg, cena 13.000 zł oraz dacie w całości na części, cena 3.000 zł, tel. (0693) 37-71-50 lub (0608) 76-75-53.
- ★ Renaulta kangoo 1.4 (2000/01), kolor biały, przeb. 30 tys. km, wspomaganie kierownicy, poduszki powietrzne, relingi, przedłużona gwarancja kwiecień 2004, stan idealny, faktura Vat, zarejestrowany 5 osób, ciężarowo-osobowy, cena 32.500 zł brutto, tel. (0501) 70-85-34.
- ★ Fita cinquecento 700 (XI 1993), przeb. 58 tys. km, cena 5.300 zł, tel. 463-04-70.
- ★ Skodę favorit (1990/91), tel. 463-23-01 lub (0506) 23-90-79.
- ★ Seata cordobę vario (1999), 1.6, benzyna, kolor żółty, 2 x air bag, centralny zamek, lakierowane zderzaki, homologacja na ciężarowy, faktura Vat, pełna dokumentacja, cena 25.900 zł brutto, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Hyundai pony (1991/92), 1.5 benzyna, instalacja gazowa, kolor srebrny metalik, centralny zamek, 4 x elektryczne szyby, elektryczny szyberdach, spojler, pełna dokumentacja, faktura Vat, cena 8.800 zł brutto, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Skodę favorit 136 LS (1992), 1.3, instalacja gazowa, kolor srebrny metalik, RM, dodatkowe wyposażenie, cena 6.300 zł, tel. (0502) 57-30-20 lub 466-65-21.
- ★ Motocykl „Junak” plus części, tel. (0604) 49-00-02.
- ★ Lub zamiennie samochód vw jetta III, 2.0 KAT, (1994), wspomaganie, klimatyzacja, centralny zamek, autoalarm, instalacja gazowa, tel. 464-16-55 lub (0606) 44-21-79.
- ★ Tanio, dwa koła do busa vw-T2 (opony zimowe 195 x 70 x 14 c) oraz 2 koła do mercedesa 123, tel. 464-97-80.

- ★ Opony zimowe „Dunlop”, 195/65 R15, stan b. dobry, tel. 464-33-21 lub (0501) 47-17-76.

### Kupię

- ★ Samochód bezwypadkowy lub pokolizyjny, za gotówkę, tel. (0600) 03-37-33.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Wyposażenie biurowe, narzędzia, art. techniczne, tel. 464-95-62.
- ★ Sadzonki modrzewia, 2-letnie, tel. 464-13-42.
- ★ Analogową kamerę Panasonic, cena 800 zł, tel. 464-35-37 lub (0603) 65-53-03.
- ★ Butlę na tlen medyczny z reduktorem, tel. 462-63-08.
- ★ Suche brzozy jesionowe, drzwi filonkowe, mozaikę parkietową, gumolit, tel. 463-65-17.
- ★ Nowy dwufunkcyjny chodzik – bujak, wyprofilowane siedzenie, odpinany blat z grającymi zabawkami, cena 130 zł, tel. 464-90-81.
- ★ Beczkę na wodę 450 l, tel. 463-41-41 (po 16.00).
- ★ Meble młodzieżowe, nowe, cena 1.000 zł, tel. 463-60-82.
- ★ Wózek dziecięcy ARO, nieużywany, tel. 469-85-17.
- ★ Konia huculskiego pod siodło i zaprzęg oraz kątownik gięty na elementy ogrodzeniowe – tanio, tel. 467-21-34.
- ★ Drzwi zewnętrzne z futryną, dębowe, używane, stan dobry, tel. (0605) 44-51-03.
- ★ Masażer, tel. 464-01-36 (po 17.00).
- ★ Zamrażarkę, stan idealny, cena 400 zł tel. (0605) 29-77-23.

**Remonty, przebudowy, regipsy, płytki**  
tel. 463-77-48, kom. 0605 915 780

**ADAPTACJA PODDASZY,  
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**  
tel. 0605 269 807 lub 464-91-02

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

**REMONTY MIESZKAŃ,  
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**  
tel. 464-33-21, kom. 0501 471 776

**Usługi budowlane,  
remonty, regipsy**  
tel. 466-66-86 (po 19.00)

**UPUSTY DO 30%**  
thermo okna  
marimex  
s.c.

**OKNA DRZWI  
z PVC i ALU**

**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI**  
**PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**ŚWIAT MEBLI**  
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH I TAPICEROWANYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	

**WYKORZYSTAJ ODPISY PODATKOWE  
DO KOŃCA ROKU**

**OKNA I DRZWI Z PVC**

**PRODUCENT  
MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK



**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA  
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

**KASY FISKALNE**

9 lat doświadczenia

**3A p.z.o.** Sanok, ul. Zamkowa 3a

tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52  
Hurt, detal Dostawa na miejsce RATY



**DRZWI**

Wewnętrzne firmy **CENTURION R**

Zewnętrzne firmy **GERDA**

Ceny producenta

Wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

**Hurtownia Materiałów Elektrycznych  
P.B.**

Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76

www.elbud.sanok.pl

e-mail: info@elbud.sanok.pl

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe

**NAJNIŻSZE CENY**

- gniazda i wylączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

**HURT-DETAL**

**PROMOCJE, RABATY**

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY  
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

### Sprzedam - cd.

★ Ziemniaki, pęczak jęczmienny, tel. 467-20-10 lub (0608) 81-42-65.

### PRACA

#### Zatrudnię

- ★ Piekarza, tel. (0601) 94-49-43.
  - ★ Osoby młode w charakterze ankietera - sondaży, wykształcenie średnie, tel. (0600) 87-23-29.
  - ★ AVON - wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
  - ★ Tokarza, tel. (0692) 66-15-66.
  - ★ Handlowca w branży poligraficzno-reklamowej, wymagania: komunikatywność, dyspozycyjność, znajomość komputera, prawo jazdy, doświadczenie, tel. 464-20-20, biuro@solus.com.pl.
  - ★ Firma produkcyjna poszukuje księgowego z doświadczeniem (pełna księgowość), tel. 465-42-26 lub (0600) 49-06-66.
  - ★ Mechanika technologia, nadzór nad robotami, obróbka skrawaniem, spawanie, tel. 465-23-68.
- #### Poszukuje pracy
- ★ Młoda dziewczyna poszukuje pracy jako kelnerka (w godzinach nocnych), tel. (0601) 87-12-83.
  - ★ Chętnie zaopiekuję się osobą starszą, dzieckiem, posprzątam mieszkanie, tel. (0601) 21-67-65 (Ania).

★ Młoda dziewczyna podejmie się każdej pracy (prace domowe, sprzątanie itp.), tel. (0691) 56-47-55 lub 463-76-90.

#### Korepetycje

- ★ Nauczyciel j. angielskiego udziela korepetycji, tel. (0696) 53-82-08.
- ★ Podstawy obsługi komputera, DOS, Windows, Linux, Word, Excel, Access, PowerPoint, AutoCAD, Corel, Internet, E-mail, tel. (0502) 03-73-63.
- ★ J. francuski - korepetycje i tłumaczenia, tel. (0609) 68-84-24 lub 463-76-76.
- ★ J. niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury, tłumaczenia, tel. 464-35-37.
- ★ Matematyka, tel. 463-59-83 lub (0600) 21-01-58.
- ★ J. włoski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. (0602) 89-27-10.
- ★ Lekcje z j. angielskiego, tel. (0501) 73-92-44.

#### ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez PWSZ w Sanoku, na nazwisko Myrdak M., tel. 467-52-17.

**MODUŁ FILIGRAN**  
KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ

**KARO ŻALUZJE ROLETY**  
Siatki przeciw owadom  
SANOK  
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m<sup>2</sup>  
- żaluzje poziome 26 zł/m<sup>2</sup>  
- mechanizm do okien 6 zł/szt.  
- żaluzje pionowe 29,50 zł/m<sup>2</sup>

ROLOWANE • SEGMENTOWE  
**BRAMY**  
TORSAN  
ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE  
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
MOSKITIERY  
MARKIZY  
KRATY  
PLISY  
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575  
www.torsan.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**KARCZMA**  
SANOK-RYNEK  
Dostarczamy na miejsce  
jadło karpackie  
od 12.00-21.00  
Masz niespodziewanych gości - zadzwoń: 464-67-00

tel. 463-78-98  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
o godz. 17.00  
w każdy wtorek i środę  
Rozpoczęcie kursu:  
3 miesięczne  
1 miesięczne  
Czas trwania kursu:  
"WAREX"  
Centrum szkolenia kierowców

**C-K BEISEL COMPANY**  
Przedsiębiorstwo wielobranżowe  
Więcej za dwa tygodnie

**NARTY W AUSTRII**  
Już od 99 euro za tydzień  
tel. 0601 936 138  
www.sansport.strefa.pl

Oddział PTTK  
Ziemia Sanocka w Sanoku organizuje kurs stacjonarny dla kandydatów na przewodników beskidzkich.  
Zgłoszenia do 17 listopada br.  
ul. 3 Maja 2, tel. 463-21-71

**KUŚNIERZ**, tel. 464-03-28  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
śr., cz. - od 10<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>  
pt., sob. - od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>  
Przeróbki, naprawy, szycie nowych kożuchów, futer **KOMIS**

**PET** Grupa C-K BC  
WYROBY TYTONIOWE  
**SETTE** Grupa C-K BC  
WYTWÓRNIA WÓDEK

**Gabinet stomatologiczny**  
lek. stom. Jerzy Pikus  
- Stomatologia ogólna.  
- Protetyka, rtg.  
Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

Nowo otwarty komis telefonów komórkowych i RTV  
Promocyjne ceny  
Skup, sprzedaż, zamiana, naprawa  
ul. Żydowska 2 (z tyłu Hali Targowej)  
tel. 463-66-63 w. 392

**Loteria wizowa USA**  
„Zielona Karta”  
Wypełnianie wniosków  
Biuro Turystyczne **KURIER**  
Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 6  
tel. 464-28-40

**Gabinet Stomatologiczny**  
Paweł Olszewski  
Sanok, ul. Jagiellońska 23 (obok parkingu nad „Okopiskiem”)  
tel. 464-43-04  
kom. 0608 370 725

**Schody** - samonośne, - zabiegowe, - okładzinowe.  
**Balustrady** wyrób, montaż.  
tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

**LEASING** **BEZPIECZEŃ**  
W sumie jest **lżej!**  
Europejski Fundusz Leasingowy  
46 42 266, 46 42 268  
Najlepsza oferta leasingu ubezpieczonego samochodu

**PROMOCYJNY MODUŁ 15 CM<sup>2</sup> TYLKO 27 ZŁ**

**DRZWI Z DREWNA**  
- ZEWNĘTRZNE  
- WEWNĘTRZNE  
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR  
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC  
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

**„San-Glass” s.c.**  
Sanok, ul. Krakowska 9 (naprzeciw Merkury Market)  
Oferujemy:  
- szyby zespolone,  
- usługi szklarskie,  
- lustra na wymiar,  
- gabloty szklane,  
- szlifowanie szkła,  
- wiercenie otworów,  
- usługi u klienta.  
tel./fax 464-00-04

**FOTOLAND**  
CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24  
Szeroka gama usług fotograficznych:  
**Zdjęcia do loterii wizowej**

**KOMPUTERY**  
Gwarantowana jakość  
**3A p.o.o.** Sanok, ul. Zamkowa 3a  
tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52  
Hurt, detal Dostawa na miejsce **RATY**

**NARCIARSTWO TURYSTYKA**  
**ALTI SPORT**  
Zaprasza  
OTWARCIE: 8 listopada 2003 r.  
CZYNNY: cały tydzień  
pon.-pt. 10.00-18.00, sob.-niedz. 10.00-14.00  
OFERTA: sprzęt narciarski i turystyczny renomowanych firm  
**Serwis maszynowy nart i snowboardów - krótkie terminy.**  
Sanok, ul. Lipińskiego 248, tel. 464-48-61

**DYSTRYBUTOR PRODUKTÓW GRUPY ATLAS** [www.atlas.com.pl](http://www.atlas.com.pl)

**Atlas SANOK**

**Oferuje:**

- kleje do glazury
- systemy ociepleń budynków **ATLAS STOPTER** i **ATLAS ROKER**
- posadzki samopoziomujące
- gładzie szpachlowe **GIPSAR**
- tynki mineralne i akrylowe

**MULTI Zygmunt Kaczmarek i wspólnicy**  
38-500 Sanok, ul. II Armii Wojska Polskiego 40  
tel / fax 46 350 44

# PRZETARGI • REKLAMY •

## OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 4632009

**Biuro Reklam  
i Ogłoszeń „TS”**  
czynne jest  
od poniedziałku do piątku  
**w godz. 8.30 – 16.00**  
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

PRODUCENT  
**OKNA  
DRZWI**  
ROMPLAST  
SANOK  
KOŚCIUSZKI 31  
(obok sklepu komputerowego  
AGENDA 2000)  
464 53 33

**PCV ALUMINIUM**  
10 lat gwarancji  
**TRANSPORT GRATIS**

### KOMUNIKAT

**Burmistrza Miasta Sanoka  
z dnia 7 listopada 2003 r.**

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późn. zm.) oraz art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717)

#### zawiadamiam

ze **9 grudnia 2003 r.** o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta w Sanoku odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie uchwalenie Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w Sanoku przeznaczonego pod budowę ulicy zbiorczej typu „Z” od skrzyżowania z ul. Robotniczą do skrzyżowania z ul. Stawiska.

BURMISTRZ  
mgr Wojciech Blecharczyk

### Wójt Gminy Sanok informuje,

że **18 listopada 2003 r.** odbędą się przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż działek mienia komunalnego Gminy Sanok na terenie wsi Tyrawa Solna, przeznaczonych pod zabudowę usługowo-turystyczną, domy letniskowe, oznaczonych:

- Nr 279/36 o pow. 968 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 5625 zł – wadium 600 zł.
- Nr 279/38 o pow. 967 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 5625 zł – wadium 600 zł.
- Nr 279/40 o pow. 758 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 4345 zł – wadium 450 zł.
- Nr 279/41 o pow. 667 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 3795 zł – wadium 400 zł.
- Nr 279/42 o pow. 742 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 4255 zł – wadium 450 zł.
- Nr 279/43 o pow. 741 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza 4165 zł – wadium 450 zł.

Termin płatności wadium upływa **14 listopada 2003 r.**

Szczegółowe informacje dotyczące działek i warunków przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok przy ul. Kościuszki 23, pok. 510 (V piętro) od godz. 7.30 do 15.30, tel. 464-18-85 wew. 52 i 48.

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności: przemysłowej, biurowej, usługowej, magazynowej.

Przetarg odbędzie się **19 listopada 2003 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

**1. przy ul. Lipińskiego 5 w Sanoku**

(lokal położony w budynku wolnostojącym).

Lokal o łącznej powierzchni: **60,55 m<sup>2</sup>**, składający się z czterech pomieszczeń.

Branża ograniczona: przemysłowa, biurowa, usługowa, magazynowa.

Lokal wyposażony jest w instalację: elektryczną, wod.-kan.

Cena wywoławcza: **3,00 zł/m<sup>2</sup>**.

Wadium: **181,60 zł (słownie: sto osiemdziesiąt jeden złotych 60/100)**.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Lipińskiego 5 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej **do 18 listopada 2003 roku**.

**UWAGA!!!** Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 46-302-92 17 i **18 listopada 2003 r. w godz. od 8.00 do 14.00** udzieli informacji o lokalu przy ul. Lipińskiego 5 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzegając się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

## TO I OWO

### Z kufra babuni



Kufer pełen regionalnej muzyki, ludowych obrzędów i zwyczajów, staropolskiego jada i humoru otwarto już po raz trzeci podczas Spotkania Biesiadnego „Z kufra Babuni”. Tym razem biesiadników podejmował gościnny Prusiek (więcej za tydzień).

### Słodkie pasowanie

W Szkole Podstawowej w Nowosielcach czternastu pierwszaków zostało pasowanych na ucni.



Po pasowaniu dzieci z dumą prezentowały otrzymane dyplomy.

Wcześniej jednak musieli udowodnić, że wiedzą kim są i gdzie mieszkają, jak nazywa się ich ojczyzna, z czego słynie, jak należy zachować się na jezdni. Przygotowany w formie programu artystycznego sprawdzian wypadł bardzo dobrze, co potwierdziło specjalne jury. Następnie dzieci złożyły przyrzeczenie przed flagą narodową, ślubując m.in. dbać o dobre imię swojej szkoły, szanować nauczycieli, pracowników szkoły, koleżanki i kolegów, przestrzegać porządku oraz starać się o dobre wyniki w nauce. Po przyrzeczeniu dyrektor **Maria Bieleń** wielkim otwókiem pasowała pierwszoklasistów na uczniów SP w Nowosielcach. W nagrodę otrzymali od wychowawczyni **Bożeny Teśniarz** pamiątkowe dyplomy, a od koleżanek i kolegów z klasy VI – zakładki, plany lekcji i długopisy. Uroczystość zakończyła się słodkim poczęstunkiem, przygotowanym przez rodziców.

oprac. (bb)

### Dla spółdzielców

We wtorek (4 bm.) gościł w Sanoku **Pierre Wołkowiński**, ekspert europejskiej organizacji **Reves**, zajmującej się partnerstwem lokalnym. Gość spotkał się z sanockimi spółdzielcami, zapoznając ich z formami działalności spółdzielczej prowadzonej w krajach UE oraz z możliwościami realizacji projektów i pozyskiwania środków z funduszy unijnych. Organizatorem spotkania był UM wraz z Regionalną Izłą Gospodarczą.

/jot/

## Przewodnickie szkolenia

Sanok poczynił kolejny krok, dzięki któremu wysforował się na pozycję turystycznej stolicy Podkarpacia. Właśnie tu, w mieście usytuowanym w identycznej odległości od wschodniej granicy polskich Bieszczadów – Przełęczy Użockiej i zachodniego krańca Beskidu Niskiego – Przełęczy Tylickiej, a więc punktów ograniczających zakres uprawnień tutejszych przewodników, odbyło się pierwsze wspólne szkolenie (23 bm.) dla członków kół przewodnickich z kilku sąsiednich oddziałów PTTK.

Z inicjatywą połączenia sił w celu podnoszenia kwalifikacji wystąpiło powołane w tym roku Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych „Karpaty”, klub zrzeszający przewodników – członków PTTK, niezależny jednak od struktur terenowych tejże organizacji. Podczas spotkania prezes Stowarzyszenia **Stanisław Orłowski** omówił plan zajęć szkoleniowych na sezon jesienno – zimowy, po czym oddał głos **Piotrowi Stabemu** z Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, który wygłosił prelekcję na temat tworzenia i promowania lokalnych produktów turystycznych. Zaprezentował

również koncepcję funkcjonowania Podkarpackiego Regionalnego Systemu Informacji i Promocji Turystyki, zachęcając do odwiedzania powstających właśnie stron internetowych [www.turystyka.sip.pl](http://www.turystyka.sip.pl) oraz [www.prit.pl](http://www.prit.pl). Uczestnicy szkolenia zaproszeni zostali do współpracy przy tworzeniu przewodnika po podkarpackich produktach turystycznych, czyli mówiąc językiem bardziej dla zwyczajnego turysty zrozumiałym – kompleksowo opracowanych i tematycznie powiązanych atrakcji turystycznych regionu. Przewodnik w pilotażowej wersji elektronicznej gotów będzie już na początku przyszłego

### Sport szkolny

## Niespodzianka Garbaczewskiej

Po mistrzostwach lekkoatletycznych szybko przeprowadzono całość rywalizacji w indywidualnych biegach przełajowych. Zawody wojewódzkie w Mielcu przyniosły Sanokowi jeden medal – w biegu na 1500 metrów srebro wywalczyła **Dorota Garbaczewska** z ILO. Wynik o tyle niespodziewany, że Garbaczewska specjalizuje się w dystansie 400 m, tymczasem pokonała zawodniczkę liczącą się w kraju na dłuższym dystansie.

### Igrzyska Młodzieży Szkolnej

**Dziewczeta:** kl. III-IV (500 m) – 36. Marzena Malec (Tarnawa Dolna), 60. Aleksandra Drabik (SP1), 64. Kamila Kaszewicz (SP2); kl.V-VI (1000 m) – 8. Wioleta Dygoń (Czaszyn), 12. Aleksandra Wyrzykowska (SP4), 34. Kinga Furtak (Łukowe), 53. Karolina Malec (Tarnawa).

**Chłopcy:** kl. III-IV (500 m) – 31. Hubert Gałązka (SP2), 39. Jarosław Sawa, 40. Kamil Ziemia (obaj SP1); kl.V-VI (1000 m) – 8. Kamil Czeleń (SP2), 33. Paweł Poliniewicz (Tarnawa), 34. Grzegorz Armata, 36. Jakub Zarzyczny (obaj Łukowe), 56. Karol Ratułowski (SP1).

**Gimnazjada**  
**Dziewczeta** (1500 m): 16. Katarzyna Furdak, 23. Lena Dziubak (obie Tarnawa D.).  
**Chłopcy** (1500 m): 13. Dariusz Dąbrowiecki (G2), 14. Daniel Haduch (G4).

**Licealiada**  
**Dziewczeta** (1500 m): 2. Dorota Garbaczewska (ILO), 33. Arleta Sokołowska (ZS4), 39. Alina Jedlicka (ILO), 46. Barbara Czopor (ZS2).  
**Chłopcy** (2000 m): 59. Bartłomiej Chrześcijan (ZS2).

**Licealiada**  
**Dziewczeta** (1500 m): 2. Dorota Garbaczewska (ILO), 33. Arleta Sokołowska (ZS4), 39. Alina Jedlicka (ILO), 46. Barbara Czopor (ZS2).  
**Chłopcy** (2000 m): 59. Bartłomiej Chrześcijan (ZS2).

**Licealiada**  
**Dziewczeta** (1500 m): 2. Dorota Garbaczewska (ILO), 33. Arleta Sokołowska (ZS4), 39. Alina Jedlicka (ILO), 46. Barbara Czopor (ZS2).  
**Chłopcy** (2000 m): 59. Bartłomiej Chrześcijan (ZS2).

## Jedno zwycięstwo

W Rzeszowie podsumowano wyniki rywalizacji w poprzednim sezonie. Tym razem Sanok okazał się najlepszy w klasyfikacji powiatów w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. W rankingach gmin przepadły nam 3. miejsca (także w gimnazjadzie). W zmaganiach licealiady bardzo dobrze radzili sobie reprezentanci ILO, co zaowocowało świetną, 2. pozycją w klasyfikacji szkół i miało główny wpływ na 2. lokatę w klasyfikacji powiatów.

### Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Klasyfikacja szkół: 1. NSS Ustrzyki Dolne (1017 punktów); 4. SP1 (474), 5. SP4 (460); 12. Tarnawa D. (369); 19. SP2 (274); 31. Czaszyn (224); 63. SP3 (118).

Klasyfikacja gmin: 1. Przemyśl (1630); 3. Sanok (1346).

Klasyfikacja powiatów: 1. sanocki (2315).

### Gimnazjada

Klasyfikacja szkół: 1. G5 Przemyśl (957); 4. G4 (671); 16. G3 (293); 37. G1 (193), 75. G2 (117).

Klasyfikacja gmin: 1. Przemyśl (1820); 3. Sanok (1274).

Klasyfikacja powiatów: 1. dębicki (2339); 6. sanocki (1750).

### Licealiada

Klasyfikacja szkół: 1. LO Kolbuszowa (630), 2. ILO (603); 16. ZS2 (325); 23. ZS4 (260); 31. ILO (231); 34. ZS3 (227); 114. ZS5 (27); 153. ZS1 (6).

Klasyfikacja powiatów: 1. dębicki (1801), 2. sanocki (1685).

Bartosz Błażewicz

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” organizuje turniej unihoka dla dzieci z klas 4-6 szkół podstawowych. Zawody odbędą się w sobotę 15 listopada, początek godz. 11.00. Zapisy drużyn (trzech chłopców plus dziewczynka) do 13 listopada.**

roku, dłużej potrwają prace nad przygotowaniem rozszerzonego wydania książkowego. Prelegent zaprezentował także dokonania Urzędu Marszałkowskiego i PROT w zakresie realizacji i promocji jednego z największych przedsięwzięć eksponujących dziedzictwo kulturowe polskich Karpat – przygotowanego wraz z samorządami województw śląskiego i małopolskiego „Szlaku Architektury Drewnianej”, znanego sanoczanom dzięki włączeniu w jego trasę tutejszego skansenu i charakterystycznym zielonym tablicom informacyjnym w centrum, nieopodal zamku.

Następnym etapem szkolenia doskonalącego, na które Stowarzyszenie zaprasza nie tylko przewodników z całego regionu, ale i wszystkich zainteresowanych omawianą tematyką, będzie zaplanowana na listopad wycieczka w dolinę Oslawy. Szczegółowe informacje na temat uczestnictwa w szkoleniach znaleźć można pod internetowym adresem [www.bieszczady-przewodnicy.pl](http://www.bieszczady-przewodnicy.pl).

Grzegorz Demel

# KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698344  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Po Zakopanem, Wiśle i Szczyrku, Zagórz ma szansę stać się kuźnią talentów skoczków narciarskich

# W Zagórzczu czekają na następcę Małysz

Dwie narciarskie skocznie na zagórzczym Zakuciu; najmniejsza o punkcie konstrukcyjnym K20 i dwukrotnie większa (K40), są prawie gotowe. Miłośnicy tej konkurencji, która za sprawą Adama Małysza w ostatnich kilku latach przyniosła kibicom tyle radości i wzruszeń, jedynie czekają na śnieg.



Przed skocznią w Wiśle-Malinca. Od lewej: Juliusz Pałasiwicz, pracownik MGOK, Jacek Zajac, burmistrz i Adam Kiszka, jeden z realizatorów skoczni w Zagórzczu.

W planach budowa kolejnej, trzeciej skoczni (K70). Tuż obok stojących. Ta największa ma powstać w miejscu niegdysiejszej, eksploatowanej w czasach, które nawet dla rodowitych zagórzczan stanowią wyłącznie odległą historię. W grodzie nad Osławą ludzie pamiętają ostatnią czynną narciarską skocznię w Zagórzczu. Właśnie na jej miejscu, po generalnej modernizacji, stanął prawie nowy obiekt o punkcie krytycznym oznaczonym na czterdziestym metrze.

Jeśli zamierzenie zostanie zrealizowane zgodnie z ideą grupy ludzi zafascynowanych skokami narciarskimi, to w Zagórzczu, miasteczku leżącym na pograniczu Beskidu Niskiego i Bieszczadów, ma szansę powstać nowoczesny kompleks narciarskich skoczni. Być może w niedalekiej przyszłości na tym obiekcie poja-

wią się młodzi chłopcy na miarę talentu brylującego na skoczniach całego świata Adama Małysza.

Kiedy w Zakuciu byliśmy na początku listopada br., przy słonecznej i ciepłej pogodzie oraz feerii złoto-czerwonych barw, w jakie przyroda hojnie przybrała liście drzew tego zakątka, na wybiegu obu skoczni prowadzono jeszcze kosmetyczne prace. Te podstawowe, łącznie z wykucaniem w kamiennym zboczu rynien rozbiegowych, zostały wykonane wcześniej. Zasadnicze prace, tak na dobrą sprawę, rozpoczęły się jednak w ostatnich tygodniach lata i wczesnej jesieni, ponieważ dopiero 27 sierpnia br. gmina oficjalnie nabyła prawa do tego terenu. Natomiast uchwała rady miasta i gminy w Zagórzczu o przystąpieniu do narodowego programu budowy narciarskich skoczni została podjęta trzy lata wcześniej.

Grupa pasjonatów z wydatną pomocą pospieszyło kierownictwo Sanockiego Zakładu Górnictwa Naftowego i Gazu, a także prywatna firma *Adiastar*, której właściciel *Adam Kiszka*, jako niegdysiejszy narciarski skoczek, w realizację budowy skoczni zaangażował się bez reszty. I to nie za sprawą zjawiska, które od kilku lat w Polsce określa się terminem *malyszomania*. Adam Kiszka kocha skoki. Sam był sportowcem specjalizującym się w tej konkurencji narciarstwa klasycznego. I jest to ślepa – w dobrym tego pojęcia znaczeniu – miłość, której po zakończeniu zawodniczej kariery pozostał wierny.

Do byłego skoczka dotoczyli inni: ludzie dobrej woli, kibice, działacze społeczni i samorządowi. Jednym słowem prawdziwe popolite ruszenie, dla którego marzenia o wielkim sporcie w niewielkim mieście nabierają konkretnych kształtów.

Wkomponowane w naturalny stok leśny obie skocznie nawet na laiku robią wrażenie. Kiedy na te obiekty patrzy się z dołu, a więc z miejsca wybiegu, gdzie po zakończonym skoku zatrzymują się zawodnicy, widzi się jedynie całość zeskoku, począwszy od tzw. buli. Reszta, a więc próg, z którego narciarz się odbija i kilkadziesiąt metrów rozbiegu usytuowa-

północnym toku, a niepowtarzalnego uroku obiektom przydaje fakt, że usytuowano je w jakby do tego celu przeznaczonym miejscu. Używając fachowego terminu są to skocznie naturalne. A jak twierdzą najstarsi mieszkańcy tego kolejańskiego miasteczka, przy zimach obfitujących w opady, śnieg na tym zboczu potrafi utrzymać się nawet do końca kwietnia.

Pasjonaci z Zagórzczu, choć liczą na śnieżne zimy, bynajmniej nie chcą wyłącznie uzależnić funkcjonowania tych obiektów od kaprysów pogody. Skocznie zostaną pokryte igelitem – najlepszym bo fińskim – i będą służyły do szkolenia

dzieci wyselekcjonować najlepszych, którzy w niedalekiej przyszłości będą liczyć się w kraju w tej niełatwej, ale bardzo widowiskowej konkurencji narciarstwa klasycznego. Po drugie – a zainteresowanie skokami przejawiają również młodzi ludzie z Sanoka czy nawet Rzeszowa – ten kompleks skoczni może świetnie prosperować przez cały rok, co nie jest bez znaczenia dla Zagórzczu, miasta, przez które tysiące turystów z całej Polski dotychczas jedynie przejeżdża, podążając w Bieszczady. Narciarskie skocznie, na których przez okrągły rok będą odbywać się treningi i zawody, powinny przyciągnąć do miasta również dorosłych. I wreszcie, po trzecie. Na tak profesjonalnym obiekcie, wybudowanym zgodnie z obowiązującymi parametrami FIS, można będzie przeprowadzić zawody w ramach olimpiady zimowej młodzieży w 2005 roku. O organizację tej



Adam Kiszka, niegdysiejszy skoczek narciarski z Zagórzczu podczas oględzin konstrukcji metalowej najazdu na skoczni w Wiśle-Malinca.

młodzieży przez okrągły rok. Najpierw jednak, jak oszacował *Juliusz Pałasiwicz*, pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Zagórzczu, na wyłożenie dwóch skoczni potrzebne jest około 200 kubików drewna. I będzie to drewno jodłowe. Dopiero na tak przygotowane podłoże zostanie położony igelit. Jeśli uda się w to sztuczne tworzywo zaopatrzyć bezpośrednio u producenta, cena jednego metra kwadratowego igelitu nie powinna przekroczyć kwoty 250 złotych. Na rozbiegu – to w lecie – zostaną zamontowane metalowe szyny, po których

imprezy już zabiegają ościenne miasta: Sanok (hokej, łyżwiarstwo szybkie i figurowe) oraz Ustrzyki Dolne (narciarstwo klasyczne).

Ogromną pasję zagórzczan, zainteresowanie jakie towarzyszy budowie kompleksu skoczni w całym regionie, a także pomoc przedsiębiorstw i firm, trzeba spożytkować na zrealizowanie tego przedsięwzięcia. Zdają sobie z tego sprawę przedstawiciele władz samorządowych miasta, wykorzystując każdą nadarzącą się ku temu sytuację, aby zyskać przychylność władz Polskiego Związku Narciarskiego i decydentów, również politycznych.

Ostatnio, w ubiegłym tygodniu, burmistrz *Jacek Zajac*, *Juliusz Pałasiwicz* oraz *Adam Kiszka*, gościli w Wiśle, rodzinnej miejscowości Adama Małysza. Zwiedzili m.in. skocznię w Wiśle-Malinca, odbyli szereg spotkań z przedstawicielami PZN, trenerami kadry naszych skoczków, m.in. *Piotrem Fijaszem* i samym mistrzem Małyszem. Mieli też okazję spotkać się i porozmawiać z *Aleksandrem Kwaśniewskim*, prezydentem RP.

Po tej wizycie, już pod skoczniami, rozmawialiśmy na gorąco o planach i zamierzeniach zagórzczan. – *Prezydent Kwaśniewski pogratulował nam tego przedsięwzięcia, przekazał pozdrowienia Zagórzczowi i Bieszczadom i życzył wszelkiej pomyślności – poinformował burmistrz Zajac.*

– *W tym regionie kraju, jest to pierwszy tego rodzaju ośrodek, który w niedługim czasie będzie mógł poszczycić się profesjonalnym kompleksem skoczni – stwierdził Juliusz Pałasiwicz. Zaś Adam Kiszka dodał: – Nasza młodzież będzie miała takie same szanse szkolenia jak zakopiańscy.*

Cieszy widok kompleksu, na który obecnie składają się dwie skocznie. Że o niewielkich parametrach? Rzeczywiście. Jeśli weźmie się pod uwagę zakopiańską *Krokiew* czy słowieńską *Wellkanę*, zagórzczkie skocznie można uważać za miniatury. Ale informacja, iż na tej mniejszej zawodnicy mogą osiągać odległości 30 metrów, na większej 50, zaś na planowanej powyżej 80, nawet na znawcach przedmiotu robi wrażenie. Laikom proponujemy wspięcie się na szczyt choćby najmniejszego obiektu i spojrzenie w dół. Nie radzimy natomiast sprawdzać wielkości skoczni tym wszystkim, którzy cierpią na leką wysokość. Bo dopiero, będąc tam na górze, można przekonać się, że odległości 20-30 metrów, na jakie będą oddawać skoki mali chłopcy, przeciętnego śmiertelnika mogą przypisać o zawrót głowy. (cz)

## KRZYŻÓWKA NR 45

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

**FOTO-CENTRUM**  
**Janusz Nicko**

Sanok,  
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól,  
uszeregowane w kolejności,  
utworzą ostateczne rozwiązanie  
– przysłowie.

PAWEŁ LIDER ZESPOŁU "PIERSI"	KURCZE W SERCU	ZADRA NA ULICĘ KLIKA	5	AWANTUR NIK, ZA BIJAKA	W ŚRED- MOWIECU MIESZKAŁ W HISZ- PANII	7	TYTUŁ RUSSOLI- NIEGO
PIEKNO, KRASA UDZIAŁ W NIE- BEZPIE- CZYSTWIE	OCZEKI- WANIE	ROZMOWA	2	WIRUSO- WA CHOROBA ZAKAZNA,	11	OBROŃCA W PROCESIE I PRO- LETARIATU	10
WZDZIEK, UROK	SĄD O SZCZĘ- BLNYM ZNA- CZENIU	KAWA ROZPU- SZCZALNA STRAŻ	4	BEZMYŚLN OBSERWA- TOR	17	DZIELNICA WILLOWA W STOLICY	6
OKRES OSMIU DNI OD JAKIEJ DATY	AUTOR POWIEŚCI "DZUMA"	NAGUS NA ZDĘCIU J. POJEMN. ELEKTR.	13	PRZEŁĘCZ W TATRACH	9	OBJAWIA SIĘ KATAREM I KASZLEM	1
NP. 9 SPOTKA- NIE CZA- ROWNIC	WYSPA INDONEZ. REKLAMA ŚWIETLNA	PIARZ FRANCUSKI STARY LAS	16	12	1	PO STRZALE PIEKARZA	1
DZIELNICA WARSZA- WY	SPIS POMYŁEK W KSIĄŻCE	14	8	1	1	POGŁOSKA	1
ODBLASK POŻARU NA NIEBIE	TKANKA TŁUSZCZOWA SWINI	CIĄGNIĘ WILKA DO LASU	3	15	1	1	1
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17							

Rozwiązanie krzyżówki nr 43:

### NIE KAŻDEJ RĘCE POWIERZAJ LEJCE

1. Mariusz Jaklik, ul. Kochanowskiego 30/15, 2. Maria Darasz, ul. Langiewicza 1/78,  
3. Izabela Hawranek, ul. Dembowskiego 5/19.



Pamiątkowe zdjęcie z Adamem Małyszem. Od lewej: Jacek Zajac, burmistrz Zagórzczu, Adam Kiszka i Paweł Włodarczyk.

nego w wąskiej rynnie, giną gdzieś w górze osłonięte drzewami.

Zresztą konstruktorzy, a następnie realizatorzy tych obiektów, lokując skocznie na zadrzewionym zboczu, po prostu wykorzystali istniejące uprzednio przecinki leśne. Dzięki temu skocznie obu zeskoków osłonięte są szczerlnie drzewami i nawet podczas szalejącej wichury (w tym zakątku Zagórzczu rzadko mocno wieje), przy zachowaniu pełnego bezpieczeństwa dla zawodników, można przeprowadzać zawody.

Dodatkowym atutem zagórzczkich skoczni jest to, iż są one położone na

skoczkowie będą zsuwać się w dół, nim odbiją się z progu. Zdecydowano, że tory na rozbiegu zostaną wyłożone specjalnym metalem bardziej przydatnym do tego celu oraz znacznie trwalszym niż ceramiczne płytki, spotykane zresztą na niektórych rozbiegach europejskich skoczni, gdzie przeprowadzany jest letni puchar świata.

Do tej pory wiele prac wykonano społecznie, dzięki zaangażowaniu zagórzczan, którzy słusznie myślą, że wraz z powstaniem tego obiektu, znacznie zyska miasto i jego mieszkańcy. Po pierwsze będzie okazja, aby z grupy zdolnej i chętnej mło-

SANOK, ul. Przemysła 24 B  
 tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227  
 SYSTEMY BRAM I ROLET

**BRAMY SEGMENTOWE**  
**PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE**  
**BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869

Łyżwiarstwo szybkie

## Dobre zapowiedzi

Zaplanowane na najbliższy weekend zawody Pucharu Świata w norweskim Hamar oficjalnie rozpoczną nowy sezon. Liczymy nie tylko na startujących w gronie najlepszych Katarzynę Wójcicką i Witolda Mazura, ale również na przedstawicieli młodszej generacji, głównie Piotra Bluję i Roberta Kustrę. Na progu sezonu cała czwórka prezentuje wysoką formę.

Ostatnimi czasy najczęściej mówiło się i pisało o Wójcickiej, długoletniej reprezentantce Górnika Sanok, która w tym roku postanowiła wziąć rozbrat z klubem. Obecnie trenuje jako niestowarzyszona, do tego na własny koszt, ponieważ znalazła się poza... kadrą olimpijską! Informacja to dość szokująca, zważywszy, że od wielu sezonów sanocznica nie ma w kraju godnych rywali. Chodzą słuchy, że została odsunięta od kadry dyscyplinarnie, lecz wiceprezes Polskiego

sama bliska jest uzyskania postawionych przez zarząd rezultatów.

Podczas zawodów kontrolnych (Erfurt, Inzell) Wójcicka uzyskiwała dobre czasy. Na 3 kilometry miała 4.20 (tylko o 2 sekundy poniżej minimum PZŁS), wynik zbliżony do panczenistek niemieckich. Słynnej Gundzie Niemann, która wróciła na łyżwiarskie tory, ustąpiła tylko o 6 sekund. Warto również dodać, że na 500 metrów Katarzyna poprawiła rekord życiowy wynikiem 41.10.

Nową „życiówką” pochwalić się może także Bluj – największy talent sanockiego Zrywu uzyskał na 3 km wynik 4.12.3. Czasy zbliżone do swoich najlepszych rezultatów uzyskali w Erfurcie także Mazur i Kustra. Pierwszy miał 1.56,2 na 1.500 m i 6.51,3 na 5000 m, drugi – 4.08,01 na 3000 m i 39,96 na 500 m. Sezon zapowiada się ciekawie.

W pierwszych zawodach PŚ wystartuje tylko Mazur, w następnych (15-16 listopada w Erfurcie, 21-23 listopada w Heerenveen) już także Wójcicka. Inauguracja sezonu ogólnopolskiego w przyszły weekend w Tomaszowie Mazowieckim. Natomiast sezon na sanockim torze „Błonie” otworzą tradycyjne Zawody Barbórkowe, zaplanowane na ostatni weekend listopada.

**Bartosz Błażewicz**

**Jan Wójcicki, ojciec Katarzyny:**

– Odsunięcie córki od kadry to kontrowersyjna decyzja. Zastanawiam się, czy nie powinna zakończyć kariery, skoro nie stwarza się jej warunków do profesjonalnego uprawiania sportu. W tym stanie rzeczy dystans do światowej czołówki będzie się niestety zwiększał. Na dłuższą metę kolejne tytuły i medale w kraju jej już nie dadzą. Ale Kasia jest ambitna i zawzięta się, by w tym sezonie pokazać, na co ją stać. Jest przygotowana na poprawienie rekordów Polski.



Katarzyna Wójcicka

Związku Łyżwiarstwa Szybkiego, dyrektor MOSiR-u Grzegorz Wysocki twierdzi, że nie należy tak tego traktować. – Raczej chodziło o zmobilizowanie jej do bardziej rzetelnej pracy. Jako zarząd PZŁS-u uznaliśmy, że od startu w Igrzyskach Olimpijskich nie zrobiła odpowiednich postępów. Od kadry została odsunięta warunkowo, z opcją powrotu i zwrotu kosztów przygotowań do sezonu, gdy tylko osiągnie postawione przed nią minima wynikowe – 2:02 na 1500 metrów i 4:18 na 3000. Praktyka pokazuje, że podjęliśmy słuszną decyzję – nowy trener zawodniczek, Krzysztof Niedźwiecki, chwali ją za pracę na treningach, a ona

Short-track

## Komplet „życiówek”

Reprezentanci Elcomu-MOSiR wzięli udział w międzynarodowych zawodach o Puchar Krynicy. Świetnie jeździła Magdalena Szwałik (na zdjęciu poniżej).

W kategorii junierek C podopieczna trenera Romana Pawłowskiego wywalczyła bardzo dobrą, 3. pozycję. Na wszystkich dystansach Szwałikówna poprawiała rekordy życiowe, była 3. na 400 metrów, 4. na 800 i 5. na 500. Nieźle zaprezentowali się także juniorzy B, w biegu na 1500 m zajmując miejsca w pierwszej dziesiątce stawki 32 zawodników – 5. Michał Golik, 7. Piotr Buczek, 8. Damian Gałązka. Pecha tym razem miała najlepsza zawodniczka Elcomu, Basia Kobyłakiewicz – po upadku w pierwszym biegu trener Pawłowski wycofał ją z pozostałych.

(bart)



FUTBOL

IV liga podkarpacka

## Pewny komplet

**BUDO INSTAL TURBIA – STAL SANOK 0-2 (0-1)**

Bramki: Pelczarski (13), Badowicz (80). Stal: Potrawski – Ząbkiewicz, Węgrzyn, Łuczka, Sumara – Pelczarski (80 Zięba), Kuzicki, Daniel Niemczyk (85 Damian Niemczyk), Kosiba – Bogacz, Badowicz. Sędziował B. Barć (Rzeszów). Żółte kartki: Daniel Niemczyk, Sumara. Widzów 200.

Po wygranej z Krośnianką padło hasło „komplet punktów do końca rundy”, pierwszą część planu wykonano w Turbii. Mecz bez historii, bo stalowcy nie pozwalali gospodarzom praktycznie na nic. Dziesiąty gol Piotra Badowicza w sezonie, pierwszy Antoniego Pelczarskiego w barwach Stali.

O przewadze Stali najlepiej świadczy fakt, że rywale stworzyli tylko jedną sytuację bramkową. Jeszcze w pierwszej połowie szansę miał któryś z miejscowych, lecz strzelał bez precyzji. Zresztą drużynie beniaminka trudno było myśleć o zdobywaniu goli, skoro grali z wyraźnym respektem dla zespołu Ryszarda Federkiewicza, koncentrując się głównie na defensywie. Szybko jednak zostali sprowadzeni na ziemię, a pechowa okazała się dla nich 13. min. Wypadkiem po kornierze Macieja Kuzickiego zdołali wybić piłkę przed pole karne, ale tam już czekał Pelczarski, który natychmiastowym wolejem posłał piłkę do siatki. Stal grała agresywnie, pressingiem i przeciwnik miał ogromne problemy z opuszczeniem własnej połowy. Stalowcy praktycznie stale gościli pod polem karnym wroga, ale wobec skomasowanej defensywy trudno było dojść do czystych sytuacji bramkowych.

Sytuacja uległa zmianie po przerwie, ale drużynie Budo Instal sprzyjało szczęście. Golkipera miejscowych uratował sędzia (nie zauważył ewidentnego zagrania ręką), a aż trzykrotnie rusztowanie bramki. Piotr Łuczka główkował w spojęnie, a Daniel Niemczyk najpierw trafił w słupek, a potem – po rękach bramkarza – w poprzeczkę. Ale ułamek sekundy później limit szczęścia Turbi został wyczerpany, bo ze skuteczną dobitką pośpieszył Badowicz, głową posyłając piłkę do siatki.

**Tabela: 1. Pogoń Leżajsk (41, 37-11); 3. Stal (30, 28-15). W niedzielę (11.00) Stal na zakończenie rundy jesiennej podejmuje Wistokę Dębica.**

**Klasa okręgowa**

**Leśnik Baligród – Górnik Strachocina 1-0 (0-0).** Tabela: 1. Sanovia Lesko (31, 24-12); 11. Górnik (17, 20-17).

**Klasa A**

Mecz z 5 października LKS Pisarowce – LKS Rudenka (2-2) został zweryfikowany jako walkower 3-0. Po tej korekcie Pisarowce zajmują 11. miejsce (13, 17-27) na półmetku rozgrywek.

**Klasa C**

Nierozegrany mecz z 26 października LKS Wzdów – Beskid Prusiek został zweryfikowany jako walkower dla gospodarzy. (bart)

**Siatkówka junierek**

## Różnica klas

**SANOCZANKA – CZARNI OLESZYCE 3-0 (4, 4, 9)**

Sanoczanka: Śmietana, R. Szymd, Latoś, Zając, Rojek, Dymińska, Bury (libero) oraz Nowak, Paszkiewicz, Krawczyk, Iwańczyk.

Juniorki Sanoczanki dosłownie zmiotły przyjezdne z parkietu, w całym spotkaniu oddając zaledwie 17 punktów i to głównie po zepsutych zagrywkach. Mecz bez historii, bo obydwa zespoły dzieliła różnica co najmniej dwóch klas. Mecz trwał niecałe 40 min, więc zawodniczkę trenera Ryszarda Karczkowskiego zostały na sali, żeby jeszcze sobie pograć. **W sobotę (16.00) Sanoczanka podejmuje AZS Krosno.**

Dzisiaj rozegrana zostanie 2. kolejka ligi sanockiej. W SP1 Poglesz zmierzy się z Błonią, a Wójtostwo z DC Składem. W SP3 grać będą: Juniorzy z ILO, Rzepedź z Strażą Pożarną i Nowsan z SanFotem. Początek w obydwu szkołach o 17.30. (b)

HOKEJ

Nowe twarze

## Cholewa i Samek

Drużyna pierwszoligowych hokeistów KH Sanok została wzmocniona dwoma zawodnikami Zagłębia Sosnowiec Markiem Cholewą i Krystianem Samkiem. Ten pierwszy, to doświadczony obrońca, z kolei drugi to uniwersalny zawodnik, który może występować zarówno w ataku, jak i obronie.

Jeżeli chodzi o Samka, to nie jest on nową twarzą w naszej drużynie, gdyż w poprzednim sezonie występował już w zespole KH. Zawodnik ten miał dołączyć do drużyny jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych, ale pod koniec sierpnia przeszedł operację kości piszczelowej i dopiero teraz jest zdolny do gry.

Marek Cholewa to doświadczony obrońca, m.in. trzykrotny uczestnik Igrzysk Olimpijskich. – Oferta prezesa Wolanina była najbardziej konkretna, dlatego zdecydowałem się na grę w Sanoku – mówi Cholewa. – Wiem, że stworzono tu ciekawy zespół, przed którym postawiono zadanie awansu do ekstraklasy i ja mam w tym pomóc.

Obaj zawodnicy najprawdopodobniej zadebiutują w barwach KH już w najbliższy weekend, w wyjazdowych pojedynkach z MMKS-em Nowy Targ. Wszystko uzależnione jest od tego, czy sanockim działaczom uda się potwierdzić obu zawodników w Polskim Związku Hokeja na Lodzie.

Poznajmy się

**Marek Cholewa** – ur. 1.07.1963 r. w Sosnowcu. Wzrost/waga: 178/88. Przebieg kariery: Zagłębie Sosnowiec (1976-90), Unia Oświęcim (1990-98), KTH Krynica (1998-99), SMS i PZHL Warszawa (1998-99), GKS Tychy (1999-2000), Zagłębie (2000-03), KH (2003-?). Trzykrotny uczestnik Igrzysk Olimpijskich (Sarajewo 1984, Calgary 1988, Albertville 1992). Dziewięciokrotny uczestnik Mistrzostw Świata, 5-krotny Mistrz Polski (3 tytuły z Zagłębiem, 2 z Unią). Żonaty: Anna. Dzieci: Magdalena (12 lat).

**Krystian Samek** – ur. 24.01.1977 r. w Sosnowcu. Wzrost/waga: 179/83.

Przebieg kariery: MOSiR Sosnowiec (1988-97), Naprzód Janów (1997-98), Zagłębie Sosnowiec (1999-2002), Naprzód Janów (2002), KH (2002-?). Kawaler.

W najbliższy weekend kolejne mecze rozegrają drużyny młodzieżowe MKH Sanok. Juniorzy młodszy w sobotę i niedzielę zmierzą się z KTH KM MOSiR Krynica, żacy w sobotę podejmować będą KTH KM MOSiR Krynica, natomiast żacy młodszy zmierzą się z KTH KM MOSiR Krynica (sobota) i ze Snieżką Dębica (niedziela).

## Wracamy na lidera

Drużyna seniorów KH otrzymała walkowery za nierozegrane mecze z Cracovią Kraków, które pierwotnie planowano na 18 i 19 października. Tym sposobem nasi hokeiści wzbogacili się o 6 punktów i 10 bramek, dzięki czemu powrócili na pozycję lidera I ligi.

## Nasi w reprezentacji

Napastnik KH Sanok Maciej Piecuch przebywa od poniedziałku w Sosnowcu na zgrupowaniu Reprezentacji Polski do lat 20. W środę wieczorem biało-czerwoni wyjechali do Esbjergu, gdzie trzykrotnie zmierzą się ze swoimi duńskimi rówieśnikami. Na zgrupowaniu kadry przebywa również inny wychowanek naszego klubu Artur Dzoń, który w obecnym sezonie występuje w czeskiej drużynie HC Havírov Panthers.

Wiadomości hokejowe redaguje  
GRZEGORZ MICHALEWSKI

## Mistrz się żeni



Jak już informowaliśmy najlepszy sanocki kolarz, drużynowy górski mistrz świata, Marcin Karczyński zmienił stan cywilny żeniąc się z rodowitą sanoczniką Justyną Josz. Na weselu nie zabrakło reszty złotej drużyny. Od lewej: Krzysztof Pyrgies, Marcin Karczyński, Anna Szafranec, Justyna Karczyńska, Piotr Formicki oraz trener Andrzej Piątek.



# Magazyn Hokejowy

www.radiobieszczady.pl

## Radio BIESZCZADY

w poniedziałki po 17:30